Nr. 188 | Wtorek 17 Sierpnia 1880. | Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą [illegible] 75 ct. [illegible] 30 ct. Przewodnik [illegible] kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 sierpnia.

Wśród agitacyi wyborczej w Kanisie na Węgrzech podnosiliśmy polityczną doniosłość tego wyboru uzupełniającego, zaznaczając, że byłby to prawdziwy skandal polityczny i wielka klęska dla większości liberalnej, jeżeliby t. z. stronnictwu niezawisłości, które potępia ugodę z roku 1867 i marzy o unii personalnej, powiodło się zdobyć mandat śp. Csengerego, głównego pomocnika i współpracownika Deaka w roku 1867. Skandal ten polityczny jest od piątku ubiegłego faktem dokonanym. W wyborze zwyciężył nie kandydat stronnictwa liberalnego i rządu, głośny pisarz Jokai, lecz radykał, dr. Alojzy Unger, adwokat z małą klientelą a pod względem politycznym osobistość zupełnie nieznana. Wybór ten jest już znany od kilku dni, ale nie pisaliśmy o nim dotąd dlatego, żeby przedtem poznać, jak prasa węgierska ocenia znaczenie polityczne tego wypadku.

Najpoważniejsze dzienniki węgierskie nie cofają tego, co powiedziały wtedy, gdy klęska Jokaja i wybór Ungera były ewentualnością możliwą, ale mało prawdopodobną. Niemal w tych samych wyrazach formułują swoje zdanie, bo jak wtedy tak i dziś nazywają formalnym skandalem politycznym fakt, że w jednem ze znaczniejszych miast węgierskich, w jednem z ognisk inteligencyi, przemysłu i handlu, a więc w okręgu wyborczym, w którym duch konserwatywny panować powinien, wyborcy nie wahali się przenieść radykała Ungra nad głośnego pisarza i zwolennika rządu, Jokaia, nie wahali się złożyć mandat osierocony po śp. Csengerym w ręce kandydata, który z tego tylko dotąd jest znany, że ugodę z r. 1867 nazywa nieszczęściem narodowem i chciałby w 24 godzinach zmienić wszystko w Węgrzech w duchu Kossuthowskim!

Niektóre dzienniki węgierskie próbują pocieszyć siebie i czytelników swoich w sposób bardzo problematyczny. Utrzymują one mianowicie, że stronnictwo Ungera agitowało z nadzwyczajną ruchliwością, że popełniało nawet liczne nadużycia, gdy tymczasem Jokaiści pewni zwycięztwa i polegając na zdrowym zmyśle politycznym wyborców rozwinęli za małą agitacyę. Co znaczy taka pociecha! Na całej kuli ziemskiej, gdzie tylko odbywają się jakie wybory, mniejszość zawsze mówi, że została pokonana tylko fortelami i nadużyciami przeciwnej strony, że właściwie ona stanowi większość. Gdyby mniejszość nie pojmowała klęski swojej w ten sposób, gdyby przynajmniej nie starała się wmówić tego w siebie, musiałaby upaść na duchu i kapitulować. Wolno każdej mniejszości tak się pocieszać, ale świat mimo to zawsze brał i brać musi liczbę głosów za kryteryum siły politycznej, za podstawę sądu o stosunkach. Jeżeli sejm węgierski unieważni wybór Ungera, a przy ponownym wyborze wyjdzie z urny wyborczej kandydat liberalny, nastąpi także zmiana opinii dzisiejszej. Na razie jednak jest to faktem niezachwianym, że wybór w Kanisie stanowi dotkliwą klęskę dla większości liberalnej i Tiszy, że nadto jako symptom polityczny smutny stawia horoskop przyszłorocznej ogólnej akcyi wyborczej.

Węgrzy uznają, że po wyborze w Kanisie obawiać się należy, żeby za rok t. z. stronnictwo niezawisłości nie odniosło większego zwycięztwa w ogólnych wyborach. Uznając tę obawę upominają koryfeuszów stronnictwa liberalnego, aby zaraz przystąpili do poprawienia stosunków parlamentarnych. Poprawa ta jest rzeczywiście bardzo potrzebna i jeżeliby dokonaną została należycie, mogłaby odwrócić grożące niebezpieczeństwo. Ale ileż to razy nie zrywano się już do tego dzieła, a zawsze skończyło się na słowach! Teraz czas już najwyższy zmienić słowa w czyn, bo *iam proximus ardet Ucalegon!*

KORESPONDENCYE

Petersburg, 13 sierpnia.

(*M*) Proces p. Kazimierza Młodeckiego o restytucyę nieprawnie skonfiskowanych mu dóbr ziemskich zajmuje tu ciągle prasę, a *Gołos* kilkakrotnie pisał o tej sprawie, upatrując w niej słusznie ważną stronę zasadniczą. Ten zasadniczy wzgląd był zapewne przyczyną, że mimo czysto-prywatnej na pozor cechy procesu także niektóre dzienniki berlińskie i wiedeńskie poświęciły mu obszerniejsze wzmianki. Nie potrzebuję podnosić z osobna, o ile ciekawszą jeszcze i ważniejszą jest ta sprawa dla obywateli polskich w prowincyach rossyjskich — a mniemam, że dla czytelników waszych niemniej pożądaną będzie rzeczą, dowiedzieć się kilku autentycznych szczegółów o stanie obecnym procesu, który już dlatego samego nabiera publicznego znaczenia, że wprowadził na porządek dzienny kwestyę zasadniczą, niezmiernie ważną dla tylu ofiar niedalekich wypadków, i stanowi analogię do tylu innych przykładów wywłaszczenia za doraźnym, a jak się pokazuje, bezprawnym wyrokiem sądów wojennych.

Prawo rossyjskie postanawia, że „jeżeli nie ma żadnych dowodów wiarogodności doniesienia, i takowe opiera się jedynie na wieściach i podejrzeniach, chociaż notować je należy dla wiadomości, nie powinno się prowadzić z tego powodu śledztwa ani sądu. (§ 62, część V, księga I i II, tom XII Zbioru praw.)" Wbrew temu postanowieniu wydał sąd wojenny w Kijowie zaoczny wyrok przeciw oskarżonemu p. Kazimierzowi Młodeckiemu na podstawie denuncyacyi niczem nieuzasadnionej, opartej według zeznania denuncyanta jedynie na opowiadaniach nieznanych mu przejezdnych. Ponieważ zatem sąd polowy nie miał dostatecznej podstawy do obwinienia p. Młodeckiego, zażądał za pośrednictwem ministra spraw zagranicznych od c. k. austryackiego rządu wyjaśnień o p. Młodeckim notą z 29 października 1873 Nr. 1,019, i zawiadomił w odpowiedzi rząd austryacki, że oskarżenie przeciw p. Młodeckiemu po należytem sprawdzeniu okazało się zupełnie fałszywem.

Sam sąd polowy uznał, iż p. Młodecki nie brał osobistego udziału w powstaniu. Pozostało tylko podejrzenie, że mógł działać przez swoich oficyalistów, ale i to uczestnictwo nie zostało wcale udowodnione a nadto c. k. rząd austryacki stanowczo na podstawie śledztwa orzekł, że p. Młodecki nie brał udziału w powstaniu i że nie wykryto ani stosunków oficyalistów z p. Młodeckim, ani urządzenia przez tychże obozu. Mimo to wszystko na podstawie dalszego **domniemywania**, że gdyby p. Młodecki nie czuł się winnym, to korzystając z przychylnego dlań wyjaśnienia c. k. rządu austryackiego i świadectwa c. k. Namiestnictwa Galicyi z d. 4/16 lipca 1864, zgłosiłby się był osobiście dla zupełnego uniewinnienia, a dalej na podstawie faktu, iż nie stawił się do sądu, do którego nie był, jak prawo każe, wezwany, skazał go sąd wojenny w razie przybycia do kraju na dwuletnie zamknięcie w kazamatach i zesłanie, **bez pozbawienia praw stanu**, na zamieszkanie do Orenburskiej gubernii i orzekł konfiskatę majątku posiadanego, lub mogącego mu się dostać drogą spadku.

Wyrok taki nie ma podstawy wobec prawa karnego wojennego, które pozwala karać tylko na mocy faktów a nie przypuszczeń, a nadto sąd nie powinien był orzekać konfiskaty, skoro nie orzekł utraty praw stanu oskarżonego a to tem mniej, że cesarz z powodu powstania polskiego wydał rozkaz w dniu 3 grudnia 1864, „że konfiskata i

---

18)

KOSCIUSZKO W AMERYCE

Przez

Sygurda Wiśniowskiego

X.

(Ciąg dalszy.)

Podane przez nas dwa listy *) powiadają więcej o dyplomatycznej roli Kościuszki i o sposobie jego wyjazdu, niżby objąć mógł obszerny opis, dlatego nie przedłużając uwag w tym przedmiocie, poświęcimy kilka słów następujących poecie, co nakształt Aryadny porzuconej na obcej wyspie, słodził żałobę najprzyjemniejszem z wszystkich lekarstw — galanteryą. Wierny polskiej naturze, admirował raczej Amerykanki niż Amerykan i zjednał sobie z podziwienia godnym pospiechem jak najszersze koło admiratorek w jak najkrótszym czasie. Narzucono mu gwałtem, zwyczajem miejscowym, tytuł hrabiowski, a chociaż Niemcewicz nigdy pretensyi do niego nie rościł, zapisany został na wieki w historyach amerykańskich pod imieniem „*Count Nimcewis*, polski magnat, patryota i poeta". Może ten tytuł dodawał uroku młodemu, przystojnemu adjutantowi Kościuszki w oczach pięknych córek New Jersey? Tak przynajmniej każe się domyślać ton jego korespondentek, którym odpisywał regularnie listami na ośmiu stronnicach, chowanemi starannie przez ich wnuczki i prawnuczki. Że z pomiędzy trafiających się partyj wybrał panią Kean, dowodzi dobrego smaku — była kobieta przystojna i pełna praktycznego rozumu.

*) Patrz dzieła Jeffersona t. III str. 248.

Niemcewicz zawiązał z tą damą korespondencyę wkrótce po swem przybyciu do Ameryki. Po angielsku nauczył się nadzwyczaj szybko. Z listów jego wybieramy jeden, w którym gładki, miły w towarzystwie i wszechstronny poeta składa dowód, że służba Muz i poważne zajęcia nikomu nie zabraniają praktyki pewnych drobnych na pozór grzeczności, które razem zebrane stanowią sól attycką życia — grzeczności dla dam, zwyczaju robienia prezencików, a nawet hołdowania szlachetnej sztuce gastronomicznej. W tej ostatniej uważany był za mistrza przez prostaczych, niedogotowanem mięsem karmionych Amerykan.

„Pani! — pisze on dnia 5go kwietnia r. 1798 do generałowej White. — Korzystam z wyjazdu miss Bayard, żeby Panią o mem poważaniu upewnić i raz jeszcze Ją pożegnać, nie na zawsze, o nie — to rozdarłoby moje serce — nawet nie na długo — bo i to byłoby powodem nieopisanej melancholii — lecz na kilka miesięcy, po których upływie mam nadzieję jeszcze raz ujrzeć Jersey, czyli raczej New Brunswick. Życzyłem sobie z duszy złożyć Pani moje hołdy w dzień Bożego narodzenia, lecz wiadomo pani zapewne, że człowiek jest często niewolnikiem, okoliczności, a rzadko nad niemi panuje. I ja byłem niewolnikiem. Przypominam sobie, że Pani pragnęłaś dostać receptę pewnego ciekawego kleju, o którym wspomniałem bawiąc w Jej domu, posyłam tedy odpis tej recepty, a zarazem przepis kucharski do robienia rozkosznej zupy hiszpańskiej. Ośmielam się także błagać Panią, byś raczyła przyjąć kilka rycin i książeczkę, w której znajdziesz opisy ciekawych wynalazków, odnoszących się do sztuki malowania, sztychowania i lakierowania. Pragnę szczerze, ażeby przysporzyło to Pani kilka godzin przyjemnych, a nadto życzę sobie także, żeby wszystkie godziny, dnie i lata Pani były pasmem nieprzerwanego szczęścia i powodzenia. Racz Pani przyjąć zapewnienie mej wdzięczności za wszystkie dowody Jej dobroci dla mnie, i wierz mi Pani, że zostaję z wysokim szacunkiem, sługą najpowierniejszym i pokornym.

Julian Niemcewicz".

„P. S. Słyszałem, że gen. White powrócił. Racz mu Pani oznajmić moje ukłony. Ach, czemuż kąpiele, do których się udajemy, nie leżą koło New Brunswick! W takim razie cieszylibyśmy się towarzystwem generała i Pani i miss Elizy. Proszę miss Elizie oświadczyć mje komplementa. Jak też ona teraz musi pracować w ogrodzie i jak mi przykro, że jej nie mogę pomagać! Uwielbiam i całuję każdy paluszek u nóżek miss Elizy!"

„P. S. Powracam właśnie od pani Bayard, z Walter street (ulicy), gdzie byłem umyślnie, żeby oddać ten list mój miss Maryi. Jakież było moje zadziwienie, kiedy się dowiedziałem, że jej już w Filadelfii nie ma! Pokazało się, że pani Bayard prosiła generała, gdy był u niej przed tygodniem, aby mnie o dniu jej wyjazdu uprzedził, ale generał nie pisnął słówka o tem — pewnie zapomniał. Nie z mojej tedy winy przyjdzie ten pakiecik tak późno do rąk Pani. Oczekuję niecierpliwie pierwszej sposobności posłania go Pani. Proszę mi wierzyć, że się nie ociągam z dowodami należnego Jej odemnie respektu. Moje przywiązanie dla Pani i dla jej całej rodziny jest równie niekłamane jak trwałe. Moje komplementa dla pułk. Bayarda, pani Bayard, dwóch zachwycających miss Bayard, dla sędziego Pattersona, stryjaszka Padrich i dla ich familii. Posyłam jeszcze Pani naprędce wykonany mój rysuneczek".

Zostawmy poetę na jego dziewięcioletniem, nie zbyt zresztą ciężkiem wygnaniu...

XI.

Zabawiwszy pierwszy raz ośm lat i cztery miesiące w Ameryce, drugi raz niespełna pół roku, Kościuszko trzeci raz do niej nie powrócił. Rozumie się jednak, że jego szlachetne, stałe serce nie zerwało stosunków z krajem, który pomógł oswobodzić, którego cały naród z czcią wspominał jego imię. Potrójny stosunek z tym krajem — urzędowy, materyalny i przyjacielski — skreślimy w jak najkrótszy sposób, nie chcąc narażać nadużytej już cierpliwości czytelników na dalszą próbę.

Jako generał amerykański znosił się Kościuszko często z ambasadą Stanów Zjednoczonych w Paryżu. W r. 1800, gdy niejaki p. Davie był ambasadorem a nowo założona akademia wojskowa w West Point potrzebowała regulaminu artyleryi, przyrzekł Kościuszko napisać podręcznik oparty na taktyce przyjętej we Francyi. Wywiązawszy się z obietnicy posłał manuskrypt ambasadorowi z listem następującym, umieszczonym na czele wydrukowanego dzieła w formie polecenia:

Paryż, 1800 r.

Kochany Panie!

Dziękuję Panu za wyświadczony mi Jego listem zaszczyt i proszę oświadczyć moje uszanowanie swoim przyjaciołom.

W tejże kopercie znajdzie Pan podręcznik manewrów konnej artyleryi, którego napisaniem zająć się przyrzekłem a który i bez rysunków będzie łatwym do zrozumienia.

Kaliber armat można zwiększyć według upodobania, przestrzegając wszakże, ażeby wszystkie okucia lafet i jaszczyków były odpowiedniej siły i żeby liczba koni ciężarem była regulowaną.

Przywiązany przyjaciel

T. Kościuszko.

P. Davie posłał ten manuskrypt płk. Jonathowi Williams, prezesowi towarzystwa

kara śmierci powinny być orzekane jak najrzadziej, w nadzwyczajnych i wyjątkowych tylko wypadkach".

Rozkaz ten, utrudniający konfiskatę, przez 9 lat był niemal tajemnicą i dopiero 11 maja 1873 dostał się do publicznej wiadomości, gdy się okazało ze sprawy p. Młodeckiego, że ukaz ten był zakomunikowany naczelnikowi kijowskiego wojennego okręgu, który konfirmował wyroki polowego wojennego sądu jeszcze 5/17 grudnia 1874, a więc na rok przed dekretem orzekającym konfiskatę majątku p. Młodeckiego. Dopiero, gdy Bezak, gubernator kijowski, umierając, napisał list do cesarza, zeznając całą srogość swego postępowania, wydany został rozkaz najwyższy 11 maja 1873 zaniechania wszystkich spraw o konfiskatę, jakie były jeszcze w toku, i wrócenia przeznaczonych do konfiskaty majątków ich właścicielom lub sukcesorom. Skutkiem tego także majątek p. Młodeckiego miał być zwrócony, gdy oto pokazało się, że minister dóbr państwa jeszcze w r. 1869 uzyskał cesarskie zezwolenie na sprzedaż majątku p. Młodeckiego po skończeniu likwidacyi i otaksowaniu panu Nazimowi, byłemu gubernatorowi wileńskiemu. Jak się to stać mogło wobec przytoczonych powyżej postanowień prawnych, jest zagadką, której nie umią rozwiązać nawet same pisma rossyjskie. Warunkowa sprzedaż upadła z powodu śmierci Nazimowa, ale minister wyjednał drugi rozkaz z dnia 4/11 1874, rozciągający prawo kupna majątku na sukcesorów Nazimowa, nie zwracając uwagi, że ten majątek już od roku na mocy ukazu z dnia 11 maja 1873 stał się znowu prywatną własnością p. Młodeckiego. Przy wyjednaniu tego drugiego zezwolenia na przedaż oparł się minister na ukazie z dnia 3/15 lutego 1874. Ukaz ten stanowi, że od uwolnienia od konfiskaty ekscypuje się te majątki, które ostatecznie przeszły na własność kaźni, które ostatecznie sprzedano, lub o których nastąpiło stanowcze rozporządzenie. Żaden z tych wypadków nie zachodził w sprawie majątku p. Młodeckiego, albowiem dotąd z powodu nieukończonego z współsukcesorami działu, nie był ani jeszcze ostatecznie kaźni oddany, a nawet i nie przysądzony skarbowi, ani nie sprzedany, ani ostatecznie nie rozporządzony, a tylko zaprojektowany do sprzedania po skończeniu likwidacyi, tj. po uskutecznieniu działu, który dotąd nie nastąpił, i po otaksowaniu, którego dotąd nie zatwierdzono. Ale i projekt sprzedaży ze śmiercią Nazimowa upadł, a więc ukaz z dnia 3 lutego 1874 zastał majątek p. Młodeckiego wolny od skutków rozporządzenia.

Tak się rzecz przedstawia zupełnie na korzyść p. Młodeckiego. Sam główny sąd wojenny uznał, że p. Młodecki niewłaściwie był skazany, i że ma zupełne prawo do rehabilitacyi i odzyskania majątku, a cesarz Aleksander dnia 14/26 czerwca r. b. przyjął to przedstawienie, i tylko wskutek oporu ministra dóbr państwa, ks. Lievena, polecił spór ten rozwiązać w komitecie ministrów. Otóż komitet ten odmówił rehabilitacyi, mimo że prawo najwyraźniej tego dozwala w § 234 i 235 XXIV księgi wojenno-sądowych ustaw, według których „odkrycie dowodów niewinności osądzonego, lub ukaranie przez pomyłkę sądową nad miarę popełnionego czynu, uważa się za prawny dowód do wznowienia sprawy, i że prośba o rehabilitacyę honoru i praw niewinnie lub nad miarę osądzonego dopuszcza się w każdym czasie, nie zważając ni na przedawnienie ni na śmierć osądzonego", i mimo że dekretem z 11 maja 1873 wszystkie zaoczne dekreta wojennych sądów o konfiskacie uznane zostały jako bezpodstawne.

Czy uchwała komitetu ministrów będzie ostatecznym wyrokiem w tej sprawie— trudno przewidzieć, ale zdaje się nam, że zasada sprawiedliwości, poparta w tym wypadku nawet przez tak nieprzyjazną obywatelom polskim prasę petersburską, powinna przecie okazać się silniejszą nad uboczne względy, że powinnaby odnieść tryumf nad obawą, której przypisują niekorzystny wyrok komitetu ministrów, t. j. nad obawą, że w razie wymierzenia sprawiedliwości p. Młodeckiemu tysiące analogicznych wypadków zostanie poruszonych. W tem leży zasadnicze znaczenie całej sprawy.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Francya i kwestya grecka.)

Berliński korespondent dziennika *Daily Telegraph* donosi pod dniem 10go b. m.: „Jestem w możności podać wiadomość, za której dokładność ręczyć mogę, a która posłuży za komentarz pewnych poczynionych w parlamencie angielskim ministeryalnych oświadczeń. Wiadomo, że rząd francuski odpowiedział odmownie na propozycyę angielską, według której zredagowano projekt nowej noty zbiorowej mocarstw w sprawie granic greckich. Okoliczności, który towarzyszyły temu wypadkowi dyplomatycznemu mającemu pewne znaczenie, były następujące: Gdy sprawujący interesa angielskie w Paryżu z polecenia swojego rządu zakomunikował formalnie panu Freycinet propozycyę angielską, p. Freycinet odpowiedział, że Francya przyjąć jej nie może i przypomniał fakt, że rząd angielski okólnikiem lorda Granville wezwał Europę, ażeby wynalazła najlepsze środki i sposoby wykonania uchwał konferencyi berlińskiej względem Armenii, Grecyi i Czarnogóry. Francuski minister spraw zagranicznych zauważył dalej, że gdy wniosek rządu angielskiego w przedmiocie ustąpienia Dulcigno celem załatwienia kwestyi czarnogórskiej uzyskał aprobatę mocarstw, to nie wątpi o tem, że gdy Anglia wystąpi z projektem załatwienia greckiej sprawy granicznej, projekt ten niezawodnie przyjętym będzie. Na to odpowiedział sprawujący interesa angielskie, że przyjęte przez konferencyę berlińską nowe granice greckie zaprojektowane zostały przez p. de Saint-Vallier, francuskiego pełnomocnika na konferencyi, że zatem wypada, żeby Francya przyjęła ofiarowaną przez Anglię inicyatywę. Pan Freycinet odparł na to, że od chwili, gdy konferencya przyjęła projekt pana de Saint-Vallier, przestał on być projektem francuskim a stał się wspólnem postanowieniem mocarstw, w końcu zaś oświadczył, że rząd francuski stanowczo jest zdecydowany nie brać żadnej dalszej inicyatywy w załatwieniu trudności granicznych między Turcyą a Grecyą."

(Stosunki między Francyą i Anglią.)

Na uroczystości marynarskie w Cherbourgu wysłano prócz angielskich marynarzy także podsekretarza stanu z angielskiego ministerstwa marynarki, pana Shaw-Lefevre'a. Francuski admirał, Jaureguiberry wzniósł toast na cześć angielskiej marynarki „dawniejszej naszej nieprzyjaciółki a obecnie przyjaciółki". Angielski podsekretarz stanu odpowiedział w sposób równie grzeczny i uprzejmy. Podniósł on mianowicie, że gdyby dawniej Anglia była zobaczyła takie wspaniałe okręta, naówczas namawianoby niezawodnie Johna Bulla, ażeby wzmocnił marynarkę angielską i porty angielskie. Dzisiaj zaś z pewnością nikt czegoś podobnego nie będzie doradzał Anglii. „To, cośmy dziś tu widzieli, jest tylko dowodem patryotycznych usiłowań Francyi, która chce naprawić złe zrządzone przez ostatnią wojnę i to w zamiarze — jak się wyraził p. Gambetta — zajęcia w Europie stanowiska, do jakiego historya i tradycye ją powołują. Szczęśliwi jesteśmy, że musimy przypomnieć, iż od 65 lat obie floty nie stały nigdy przeciw sobie, ale dość często obok siebie. Francya bronić będzie wszędzie sprawy postępu i wolności, nie może więc nigdy stanąć w opozycyi z polityką naszego kraju, który, lubo jest ściśle związany z inną formą rządu, mimo to hołduje zasadom wolnomyślnym". Z tą oficyalną enuncyacyą łączy się artykuł dziennika *Times*, napisany zupełnie w innym tonie. W artykule tym poucza autor Francyę, że jej flota jest właściwie „zabawką", a znaczenia może nabrać dopiero wówczas, gdy iść będzie ręka w rękę z Anglią. Nadzwyczajnie dumnych słów użyły tu *Times* a tyczą się one także Niemiec. Że Anglia panuje na morzu, nie ulega żadnej wątpliwości, ale o granicach tego panowania trudno coś powiedzieć przed zrobieniem praktycznego doświadczenia, a mianowicie, w jakim stosunku pozostają marynarskie środki artyleryjskie do olbrzymich kolosów okrętowych, któremi szczycą się floty europejskie a głównie flota angielska.

„We flocie swojej — pisze organ *City* londyńskiej — upatruje naród francuski zjednoczenie swej narodowej potęgi i energii. Ale do pewnego stopnia flota francuska jest dla Francyi taką samą zabawką, jak flota niemiecka jest dla Niemiec. Tylko dla takiego państwa jak Anglia, jest flota niezbędną koniecznością. Dla Anglii jest ona łańcuchem, który łączy ze sobą niezliczoną ilość rozproszonych członków. Francya, parta tak dobrą wolą jako też polityczną koniecznością, rozwinęła swoją ambicyę i swój geniusz w innym kierunku. Obliczając skrupulatnie zysk i straty, nie mogłaby Francya ani za czasów monarchii, ani za czasów cesarstwa ani też obecnie, jako republika, wykazać, że opłaciła się jej flota. A chociaż w porównaniu z francuską armią lądową i dla celów czysto francuskich, flota francuska nie jest niczem innem jak tylko świetną dekoracyą, mimo to musi każdy rząd francuski używać tej dekoracyi czyli ornamentyki, tak samo, jak każda małżonka para musi nosić kosztowne brylanty, odpowiadające jej stanowisku socyalnemu. Francya posiada rozległe wybrzeże i ma wspaniałe porty. W kilku departamentach francuskich mieszka znaczna liczba dzielnych marynarzy, a co więcej w samym charakterze francuskim jest coś co prze Francuza do szukania przygód na morzu, tak samo, jak się to dzieje pomiędzy młodzieżą angielską. Tak więc naród francuski nie pozwoliłby swojemu rządowi — czy to królewskiemu, czy cesarskiemu, czy republikańskiemu, pozbywać się swojej floty, a Anglicy są zadowoleni z tego. W sprawach obchodzących świat cały przestaje flota francuska być „zabawką"; w wysokich międzynarodowych celach staje się ona naturalnym sprzymierzeńcem floty angielskiej, którą uzupełnia".

(Anglia a Turcya).

Obecne stosunki między Anglią a Turcyą — pisze z Stambułu 10 b. m. sprawozdawca *Polit. Corresp.* — wyjaśnia dosadnie następujący szczegół: „Zrobiono spostrzeżenie, że dziennikarstwo tureckie rozpisuje się od pewnego czasu o wzburzeniu umysłów pomiędzy muzułmanami w angielskich Indyach. Według *Vakitu* agitacya miała przybrać olbrzymie rozmiary a została wywołaną nieprzyjaźnem zachowaniem się w Anglii wobec *Kalifa* i sułtana. „Podobnie jak zamach Włoch przeciw Papieżowi wywołał niezadowolenie pomiędzy 200 milionami katolików, tak też nieprzyjazne zachowanie się gabinetu angielskiego przeciw Turcyi oburzyło 50 milionów (!) muzułmanów zostających pod panowaniem angielskiem i zachodzi obawa, że ci muzułmani powstaną przeciw obecnemu swojemu zwierzchnikowi." Ten ton charakterystyczny przybierze jeszcze większe znaczenie, jeżeli sobie przypomnimy, że Abdul-Mutalib basza został mianowany *szeryfem* Mekki tylko pod tym warunkiem, jeżeli zobowiąże się formalnie wobec sułtana, iż ogłosi świętą wojnę przeciw Anglikom i jeżeli wszystkich muzułmańskich poddanych Anglii w Arabii i Indyach nakłoni do powstania. Chwilę w której ma nastąpić proklamacya świętej wojny, ma oznaczyć sam sułtan. Pewne symptomata przemawiają za tem, że sułtan uważa chwilę obecną za najstosowniejszą do wypowiedzenia wojny Anglikom przez muzułmanów indyjskich. Obecnie bawi na dworze sułtańskim sześciu muzułmańskich książąt, którzy są członkami rodzin, panujących w angielskich Indyach. Przyjazd ich do Stambułu trzymano w największej tajemnicy i wątpić należy, czy o ich przyjeździe ambasador angielski ma wiadomość. W rozmowach z Abdul Hamidem indyjscy goście potwierdzili wiadomość, już poprzednio rozpowszechnioną, że niepowodzenia armii angielskiej w Afghanistanie wywołały wielką radość w świecie muzułmańskim i obudziły nadzieję rychłego oswobodzenia z pod jarzma angielskiego. Wiadomość ta uradowała wielce sułtana, którego fanatyczni *szeikowie* podtrzymują ciągle w illuzyach o panslawizmie, robiąc mu ciągle nadzieję, że ratunek i zbawienie przyjdą od wschodu.

Dziennikarstwo tureckie występuje także przeciw panowaniu francuskiemu w Algierze. Niedawno zamieścił *Vakit* obszerny artykuł, zarzucający rządowi francuskiemu, że najnowszą amnestyą nie objął także mieszkańców Algieru, skazanych za ostatnie powstanie, i czyni dalej uwagę, że nie amnestyonowano ich tylko dlatego, iż są wyznawcami Koranu. Dalej rozeszła się pogłoska, że przed dwoma dniami wyjechał do Tunisu w podwójnej misyi szwagier sułtana Hamdi *effendi*. Pierwsza misya, oficyalna, polega na wręczeniu pierwszemu ministrowi *bey'a* orderu Medżidie pierwszej klasy, druga część misyi jest drażliwszą i tyczy się organizacyi powstania w Algierze. Równocześnie wyjeżdża do Mekki deputacya *szeików*, która wielkiemu *szeryfowi* ma przedstawić „nędzne położenie Algieru" i domagać się moralnego poparcia jego w celu oswobodzenia kraju. Należy jeszcze nadmienić, że sułtan polecił *beyowi* tunetańskiemu, ażeby w danym razie popierał Włochy przeciw Francyi.

(Nowy zwrot Turcyi.)

Nadzieja, że nareszcie przynajmniej kwestya albańsko-czarnogórska zostanie załatwioną pokojowo, nie znalazła bynajmniej poparcia w świeżem postanowieniu Porty, zamierzającej zamiast odstąpienia Dulcigno wprowadzić w wykonanie konwencyę kwietniową. Oddanie Czarnogórze terytoryum Semu, napotka zapewne większe jeszcze trudności niż odstąpienie Dulcigna. Nie podzielamy — mówi *Fremdenblatt* — zdania tych, którzy utrzymują, że rząd turecki tylko dla tego wysuwa na pierwszy plan konwencyę

---

wojskowego i filozoficznego w West-Point z przestrogą, aby nikt inny nie tłómaczył dzieła tak ważnego, jak sam p. Williams. Dogadzając temu życzeniu, Williams przełożył podręcznik na język angielski i dodał doń 17 rysunków, objaśniających manewry opisane przez Kościuszkę. Jego manuskrypt służył jako podręcznik obowiązkowy dla instruktorów akademii. W r. 1808 uchwaliło wymienione towarzystwo wydrukować rękopism, a czysty dochód ze sprzedaży dzieła przeznaczyło na rzecz towarzystwa. Rękopism został tedy posłany do Londynu i wydrukowany w r. 1809 w formie książeczki zawierającej wraz z przedmową tłómacza 79 stronic i 17 rycin. Wysłużywszy się Ameryce jako inżynier, żołnierz i dyplomata, Kościuszko oddał jej usługę jako autor i instruktor młodzieży na lat wiele, póki zmiana taktyki nie usunęła jego podręcznika.

Dziełko wspomniane jest treściwym regulaminem manewrów bateryi, złożonej z dwóch dział czterofuntowych, czterech sześciofuntowych i dwóch moździerzy. Styl jest zwięzły i jasny, wstęp pełny prostoty. „Cała nauka artyleryi zasadza się — pisze autor — na znajomości sprawowania następujących manewrów z jak największą łatwością, precyzyą i szybkością: 1) Maszerować i awansować w szyku bojowym. 2) Cofać się w porządku należytym i w formie powyższej. 3) Strzelać do nieprzyjaciela w awansie. 4) Strzelać do niego w odwrocie. 5) Tworzyć front w jakimkolwiek kierunku. 6) Strzelać na flankę nieprzyjaciela na prawo lub na lewo. 7) Maszerować kolumną, w awansie lub odwrocie." Po tem treściwem określeniu celów wszystkich ruchów konnej artyleryi przechodzi autor zaraz *in medias res* i opisuje 29 manewrów stylem zrozumiałym dla każdego podoficera.

Stosunki pieniężne załatwiał Jefferson, stały korespondent naczelnika. Listy ich nie były częste, ale miały charakter serdeczny. Jefferson zwykł był wtajemniczać Kościuszkę w wszystkie zakulisowe ruchy polityczne, posyłając swoje obszerne sprawozdania wraz z pieniędzmi ekspedyowanemi przez Barnesa. Zacny ten kupiec sprawował interesa w taki sposób, aby nie robić kosztów niepotrzebnych Kościuszce drobnemi posyłkami. Najczęściej wyprawiał traty na Paryż, na 1.000 dollarów (5.000 franków), nie licząc sobie bankierskich komisyi. Tą okolicznością tłómaczy się dostatecznie powód niezbyt częstej korespondencyi między Jeffersonem a Kościuszką. Zostawszy prezydentem i dźwigając odpowiedzialny urząd naczelnego zwierzchnika wielkiego państwa przez lat 8, Jefferson przybrał ton oględniejszy, a jego listy z tej epoki tak do Kościuszki jak do Niemcewicza odnoszą się tylko spraw osobistych. Dał im nawet do zrozumienia, żeby w swoich listach nie dotykali polityki. Żegnając wracającego do Polski poetę, dał mu główny motyw polityki amerykańskiej wobec spraw czysto europejskich, który to motyw i dziś pozostał w całej swej mocy, pomimo różnych kokieteryi z Koszutami, wielkimi książętami, irlandzkimi agitatorami i t. p. Jest to zasada zupełnej neutralności.

„Odebrawszy list Pana z 10 t. m. — pisze 22 września 1807 r., poleciłem ministrowi spraw wewnętrznych, żeby mu posłał paszport, ułatwiający pożądaną podróż do ojczyzny. Życzę z całego serca, żeby jej położenie było pomyślnem, a interes, w którym Pan jedzie szczęśliwym, ale ani o tem, czem ona była, ni też o tem, czem będzie, nie wolno mi nic mówić. Uważamy Europę za świat od nas odrębny, o którym nam ani zdań formułować nie wypada, ani wyrażać innych życzeń, prócz jednego — żeby wszystko to, co się w nim dzieje, ku jego szczęściu wypadło.... Nie piszę do mego przyjaciela Kościuszki z podobnych pobudek ogledności. Wiem ja, że wszystko, co on robi, jest zawsze kierowane sumiennem przekonaniem, iż czyn taki jest dobrym, on zaś wie także, że w moich modlitwach zwykłem prosić o powodzenie dla każdego jego kroku."

Złożywszy władzę Jefferson został znów gadułą i nowiniarzem, informując Kościuszkę szczegółowo i naprzód, o wszystkich za kulisowych knowaniach politycznych. I tak zaczął list pisany na długi czas przed wypowiedzeniem wojny z Anglią, od słów następujących: *Nous voilà donc mon cher ami en guerre avec l'Angleterre*, a zaraz potem opisał plan amerykańskiego ataku na Kanadę i zniszczenia handlu Anglii przez wysłanie niezliczonych korsarzy.

List Juliena o zgonie Kościuszki zastał go prawie nad grobem i przejął rzewnym smutkiem, który się przebija w jego notatkach ówczesnych. Przypomniał sobie, że był stróżem i egzekutorem ostatniej woli Kościuszki. Obarczony własnemi kłopotami sędziwy filozof nie wiedział, jak się z tego zadania wywiązać. Doniósł Julienowi o dyspozycyi, zrobionej przez Kościuszkę w r. 1798, postarał się o informacyę, że przyjaciel nie zostawił innego rozporządzenia co do swych amerykańskich kapitałów i zniósł się z adwokatem Wigtem, zapytując go o najlepszy sposób spełnienia ostatniej woli bohatera. Pisząc do Juliena, upewnił go, iż chociaż sam nie jest w stanie zająć się interesem *de si longue haleine*, przecież się postara o to, żeby fundusz Kościuszki w pewnym ręku spoczywał i obrócony był na cel testamentem określony, to jest na emancypacyę niewolników. Adwokaci poinformowali go później, że plan Kościuszki wywołaćby mógł żywą opozycyę nietylko w Wirginii, lecz w całym kraju. Rokowania trwały dwa lata i Jefferson powziął dopiero w r. 1819 stanowczą decyzyę.

(Dokończenie nastąpi.)

kwietniową, ponieważ widzi, iż odstąpienie Dulcigna dałoby się łatwo wykonać, a jemu głównie idzie o to, żeby Czarnogóra nie nie dostała. Nie możemy dzisiejszych doradców sułtana Abdul-Hamida uważać za tak krótko widzących, żeby mieli sądzić, iż takiemi dwu znacznemi zwrotami zdołają się uchylić od swoich obowiązków względem Czarnogóry. Naszem zdaniem Porta zrobiła ten nowy zwrot jedynie wchęci poniesienia jak najmniejszych ofiar. Rzeczą jest łatwą do zrozumienia, że w Konstantynopolu łatwiej się wyrzekają wąwozów Tusi i dolin Semu niż Dulcigna i części okręgu Bojany, mimo to jednak postąpionoby rozsądniej pozostając przy pierwotnym zamiarze, gdyż wyższa wartość jaką terytoryum Dulcigno niezaprzeczenie ma dla Turcyi, kompensuje się trudnościami, jakie Porta zwyciężyć będzie musiała przy odstąpieniu Semu. Trudności te w obec tak długotrwałej agitacyi albańskiej są tak wielkie, że nie przypuszczamy, aby pokonane być mogły zapomocą środków, które na to zostały przeznaczone, ostatecznie zatem Porta, jeżeli jej rzeczywiście idzie o zaspokojenie Czarnogóry, będzie musiała po daremnych usiłowaniach powrócić znowu do odstąpienia Dulcigna. Wątpić jednak należy, aby ten nowy ruch na szachownicy mógł Turcyi przynieść jaką korzyść. Mocarstwa, gdy się przekonają, że Porcie nie idzie tylko o zyskanie na czasie, lecz że pragnie ona szczerze załatwić tę tak długo ciągnącą się sprawę w duchu jednej lub drugiej alternatywy, zgodzą się zapewne bez trudności na przedłużenie wyznaczonego trzech tygodniowego terminu, bo skoro załatwienie tej sprawy ciągnęło się już tak długo, to dwa tygodnie więcej lub mniej nie ma żadnego znaczenia, ale ta zwłoka dwutygodniowa nie przyniesie Porcie żadnej korzyści. Zyskanie na czasie nie jest tu bynajmniej zyskiem. Przeciwnie w Konstantynopolu powinni już byli przekonać się, że każda zwłoka w załatwieniu czarnogórskiego zatargu jest szkodliwą dla interesów tureckich. Im dłużej Czarnogóry i Albańczycy stać będą naprzeciw siebie z bronią u nogi, tembardziej ucierpi powaga Porty, tembardziej rozluźnią się węzły, które Albanię łączą z państwem ottomańskiem. Czy Czarnogóra prędzej czy później o parę miesięcy posiędzie przyrzeczone jej terytoryum, jest to dla niej rzeczą podrzędnego znaczenia, ale daremne usiłowania Porty w celu skłonienia Albańczyków do posłuszeństwa rozkazom sułtana pokażą światu całemu *ad oculos*, że Abdul-Hamid jest tylko nominalnym władcą Albanii. Od zawarcia traktatu berlińskiego nic bardziej Turcyi nie zaszkodziło jak te próby uwolnienia się od zobowiązań wobec Europy przyjętych, zapomocą drobnych wybiegów i połowicznych ustępstw, z których jeszcze połowę cofano zwykle, gdy przyszło do wykonania. Obecny zwrot należy do tego samego fatalnego systemu. Co najwyżej Porta osiągnąć może tym sposobem przedłużenie o kilka tygodni swego panowania w małem mieście portowem i jego okręgu. Zwłoka stanowczej decyzyi mogłaby może Porcie przynieść jaką chwilową korzyść, gdyby można liczyć na to, że tymczasem zgoda między mocarstwami zostanie zerwaną. O tem jednak absolutnie myśleć nie można, owszem nic bardziej przyczynić się nie może do załagodzenia miejakich różnic w zapatrywaniach państw pojedyńczych na cel wspólny, jak wszelka próba Porty wyłamania się wybiegami z nałożonych na nią obowiązków. Jeżeli w Konstantynopolu sądzą, że dwulicowością oddają dobrą usługę interesom tureckim, to się wkrótce przekonają, że tym sposobem uniemożliwiają tylko mocarstwom konserwatywnym powstrzymanie kroków wiodących do poruszenia na nowo kwestyi wschodniej w całym jej rozmiarze i zakresie. Porta ma jeden tylko środek usunięcia grożących jej niebezpieczeństw, a tym jest bezwzględne wykonanie berlińskiego traktatu i jego następstw. Jeżeli to uczyni, jeżeli zerwie stanowczo i energicznie z tradycyjną polityką zastrzeżeń, wówczas nie zabraknie jej potężnych sprzymierzeńców, którzy położą sobie za zadanie nieść pomoc państwu ottomańskiemu, ażeby mogło powoli i konsekwentnie, bez gwałtownych przewrotów zaprowadzić nowe stosunki, na kongresie berlińskim i na konferencyi berlińskiej ustanowione. Nie wiemy, jaka jest faktyczna podstawa oświadczenia, które w parlamencie angielskim uczynił p. Dilke, że istnieje wniosek zapewnienia Turcyi, że jeśli spełni to, czego od niej wymaga traktat i konferencya berlińska, żadne dalsze ustępstwa żądane od niej nie będą, ale nie dziwimy się bynajmniej, że nawet ministeryum Gladstona przeciwko takiemu wnioskowi nic mieć nie mogło. Co najwyżej dziwićby nas tylko mogło, że uważanem jest za konieczne uroczyście protokołować takie rzeczy, które przecież wynikają same z siebie, gdyby jednak tym sposobem miało być Porcie ułatwionem sumienne i dokładne zastosowanie się do rad udzielonych przez Europę, to usilnie obstawalibyśmy za takim aktem. W każdym razie przecież, czy to będzie zaprotokołowane jako prawo europejskie, czy też nie, nie podlega zaprzeczeniu, że nie będzie można od Porty żądać żadnych dalszych ustępstw, że będzie ona miała prawo oprzeć się stanowczo wszelkim pokuszeniom na jej byt i na jej prawa, jeżeli działać będzie zgodnie z traktatem berlińskim i wprowadzi w wykonanie postanowienia konferencyi berlińskiej.

(Ruch rewolucyjny w Japonii).

Korespondenci dzienników francuskich donoszą o coraz silniejszym prądzie rewolucyjnym, który jest tem ciekawszy, że widownią jego nie jest żadne z państw europejskich, ale kraj położony na samym końcu wschodniej Azyi. Krajem tym jest Japonia. Coraz energiczniej zaczynają się Japończycy upominać o zwołanie Zgromadzenie narodowego, czemu się rząd stanowczo opiera. Walka z dniem każdym przybiera coraz ostrzejszy charakter. W głównych miastach tworzą się tajne stowarzyszenia. Policya i sądy rozwijają gorączkową czynność. W dniu 20 lipca Mototroma, redaktor pisma *Heroshima Chimboun* został skazany na miesiąc więzienia za to tylko, że w dzienniku swoim ogłosił kopię petycyi o utworzenie parlamentu. *Mikado* już dawniej przyrzekł nadać państwu konstytucyę. Było to wtenczas, gdy wstępował na tron a wojna domowa trapiła cały kraj. Dostawszy się na tron zrozumiał młody *mikado* konieczność oparcia się na klasach niższych uciskanych przez możnowładców feudalnych, którzy się byli właśnie zbuntowali przeciw władzy monarszej. W tym też celu ogłosił proklamacyę, w której złożył solenne przyrzeczenie mające służyć za podstawę do przyszłej konstytucyi. Ta obietnica dana przez władzę wykonawczą, a przyjęta przez lud japoński, stała się niejako węzłem prawnym pomiędzy rządzącym a rządzonymi, kontraktem politycznym, z pod którego ani jedna ani druga strona nie powinna się była wyłamywać. Kontrakt ten zawierał pięć następujących punktów:

1) Zgromadzenie obradujące będzie reprezentowało wszystkie klasy ludności; sprawy będą załatwiane zgodnie ze zdaniem większości tego zgromadzenia.

2) Godząc wolę klas najwyższych z wolą klas najniższych administracya będzie silną.

3) Funkcyonaryusze cywilni i wojskowi będą z całą ludnością stali na równi w obec ustaw.

4) Zwyczaj przekupywania urzędników lub osób wysoko postawionych zostanie zniesiony; każda sprawa będzie się opierała na zasadzie praw boskich i ludzkich.

5) Skoro rządy konstytucyjne wejdą w życie, cały naród japoński będzie wspólnie korzystał z wypływających stąd dobrodziejstw.

Petenci przypominają dzisiaj te punkta kontraktu politycznego domagają się energicznie zwołania parlamentu narodowego. Zdania, jakie przy tej sposobności wygłaszają, przypominają żywo mowy trybunów ludu z czasów rewolucyi francuskiej. Jeśli się chce rządzić, powiadają oni między innemi, według opinii i życzeń narodu, można to uczynić jedynie za pośrednictwem zgromadzenia, złożonego z wysłanników wszystkich części kraju. „Niebo, stwarzając ludzi, zrobiło ich wolnymi i dało im środki używania dobrodziejstw, jakiemi zostali obdarzeni; ludzie powinni bronić tej zasady i zachować ten dar. Ludzkość rozpada się na narody, które sobie nadają ustawy, ale w naszym kraju rząd od najdawniejszych czasów przyjął na siebie całą odpowiedzialność za administracyę państwa. Czyż taka forma rządu może się podobać niebu? Rząd absolutny jest największą z wszystkich starych wad w ustroju państwowym; rządu konstytucyjnego, który Wasza cesarska Mość przyrzekł nam nadać, wstępując na tron, domaga się opinia publiczna. Kraj należy do narodu w ogóle, a nie jest prywatną własnością rządu. Rząd może być przekonany, że jego administracya jest najlepszą, ale jeśli w rzeczy samej jest przeciwnym opinii masy narodu, może dać powód do groźnych niepokojów. Niezależność kraju polega na niezależności jego mieszkańców. Przebudziliśmy się wreszcie i wstyd nas, że tak długo zaniedbywaliśmy swoje obowiązki jako naród niezależny i jako poddani cesarstwa. W rzeczy samej od odmowy lub też zezwolenia na zwołanie zgromadzenia narodowego zależy egzystencya lub upadek Japonii.“ W taki sposób przemawiają w petycyach do rządu gminy, stowarzyszenia, zgromadzenia publiczne, a nawet pojedyńcze indywidua wszystkich klas społeczeństwa. Ten ruch szczerze narodowy, patryotyczny, a nie przekraczający po największych części legalnych granic, musi doprawdy dziwić każdego u narodu, o którym niedawno jeszcze nikt nie przypuszczał, aby w tak krótkim czasie zdołał sobie przyswoić polityczne zwyczaje Europy. Widać z tego, że młodzi Japończycy, którzy odbywali i odbywają studya w rozmaitych pierwszorzędnych uniwersytetach europejskich, wiele skorzystali z pobytu swojego wśród Europejczyków, a zapatrzywszy się na ich życie społeczne i polityczne, chcieliby je przeszczepić na grunt japoński. Tymczasem rząd japoński rozwija energiczną czynność przeciw zgromadzeniom publicznym, które rozpędza, przeciw mowcom, których więzi, przeciw stowarzyszeniom, które przemocą rozwiązuje. Ale czy te wszystkie środki prowadzą do celu? W ostatnim czasie rozeszła się pogłoska, że rząd przedłożył *Ghenro-in* czyli senatowi projekt konstytucyi do zbadania. Jednakże wszystko to jest otoczone głęboką tajemnicą, a ministrowie dają na wszelkie petycye stereotypową odpowiedź, że żądanie takie jest przedwczesne, że lud japoński nie jest jeszcze dość dojrzały, aby sam mógł sobą rządzić.

Zewnętrzna polityka Japonii przybrała w ostatnim czasie bardziej pokojowy kierunek. Kwestya wysp Lion-Chon została załatwiona na korzyść Japonii. Chiny zażądały od Japonii pomocy na przypadek wojny na granicach Kuldży, ale rząd japoński odpowiedział, że jakkolwiek drogą mu jest przyjaźń Chin, nie chce dla niej poświęcać przyjaznych stosunków z Rossyą. Obecnie ministrowie *mikada* są zaprzątnięci kwestyą rewizyi traktatów, która jest połączona z niemałemi trudnościami. Przedewszystkiem bowiem potrzeba zezwolenia mocarstw na przedsięwzięcie takiej rewizyi. Tę kwestyę stara się też wyzyskać opozycya utrzymując, że dla załatwienia jej potrzeba koniecznie zwołać parlament. „Jeśli rząd, powiadają malkontenci, pragnie utrzymać niezależność kraju, powinien koniecznie zezwolić na to, aby kraj sam się rządził. Niezależność Japonii jest obecnie tylko pozorną, skoro wszystkie traktaty uwzględniają tylko obce interesa. Prawa i interesa Japonii są w tych traktatach zupełnie ignorowane. Jeśli dotąd rewizya nie została przedsięwziętą, należy to przypisać jedynie tej okoliczności, że nie pytano narodu o zdanie. Skoro rząd *mikada* będzie się opierał na woli reprezentacyi narodowej, wtedy obce mocarstwa nie będą śmiały opierać się rewizyi. W przeciwnym razie my Japończycy nie oglądając się na zezwolenie mocarstw, sami bez nich przeprowadzimy rewizyę“.

KRONIKA

= **Z powodu przerwy** w komunikacyi kolejowej między Wiedniem a Krakowem nie doszły nas dzisiaj ani dzienniki ani listy z całego zachodu.

= **W skład komitetu** balu szlacheckiego wstąpili oprócz wymienionych już członków także pp. książę Eustachy Sanguszko i książę Marceli Czartoryski.

= **Wpisy uczniów** do c. k. gimnazyum IV we Lwowie na rok szkolny 1881 odbędą się w trzech ostatnich dniach sierpnia t. j. 29, 30 i 31. Równocześnie będą się odbywały egzamina poprawcze i wstępne; egzamina zaś wstępne do klasy pierwszej rozpoczną się dnia 1 września.

* **Zapiski policyjne.** Straż policyjna aresztowała dwóch znanych złodziei za hazardowną grę w karty i znalazła przy nich czarny skórzany pugilares z kwotą 3 zł. 11 ct., 2 złote sygnety, książkę notatkową z 2 banknotami po 10 zł., kartkę zastawniczą nr. 47.894, rozmaite bilety wizytowe i korespondencye, białą chustkę do nosa oznaczoną literami B. F. i scyzoryk o 3 ostrzach, prawdopodobnie z kradzieży pochodzące. — Złożono w policyi 4 klucze znalezione na ulicy Zamarstynowskiej.

§ **Ruch telegraficzny.** W lipcu bieżącego roku nadano w Galicyi depesz 35.356 a mianowicie rządowych bezpłatnych 36, telegraficzno-służbowych 715, płatnych rządowych i prywatnych 34.605. Nadeszło depesz 46.043, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 28, telegraficzno-służbowych 5.463, płatnych rządowych i prywatnych 40.552. Przetelegrafowano depesz 124.652. Przeszło zatem przez galicyjskie linie telegraficzne razem depesz 206.051. Za depesze nadane wpłynęło do kasy 25.034 zł. w. a.

† **Kajetan Morawski,** jeden z najwięcej poważanych obywateli wielkopolskich, umarł dnia 13 b. m. nagłą śmiercią w dziedzicznej swej wsi Jurkowie.

— **Powodzie** tego lata w większych jeszcze nierównie rozmiarach pustoszą Chiny niż środkową Europę. Według doniesień dzienników angielskich jedno z większych miast chińskich nad rzeką North, odległe około 100 mil od Kantonu, niedawno w skutek nadzwyczajnej nawalnicy nawiedzone zostało tak straszną powodzią, że przeszło 4.000 mieszkańców utraciło życie w wezbranych wodach. — Tymczasem z zachodniej części półwyspu Bałkańskiego dochodzą narzekania na posuchę, która n. p. w Czarnogórze trwa od czerwca i grozi wielką klęską ubogim już z kądinąd rolnikom tamtejszym. W Cetynii zarządzono modły o deszcz.

— **O wylewie Prosny** w Kaliskiem donosi *Kaliszanin*: Rzeka Prosna wskutek nieustannych deszczów znacznie wezbrała i zalała okoliczne pola i łąki. Najwięcej ucierpieli mieszkańcy wsi Rajskowa pod Kaliszem, wszystkie bowiem ich pola są zalane. Woda zabrała jedną z łazienek w parku, inne również były w niebezpieczeństwie. Dnia 11 b. m. woda znacznie opadła. Kaskada przy szwajcarskim domku pod Kaliszem przedstawiała widok śliczny i straszny zarazem. Woda, bałwaniąc się i pieniąc, z szumem spadała do koryta rzeki i zabierała wszystko, co na drodze spotkała.

— **Listem gończym** ścigany jest złoczyńca, który w tych dniach z mieszkania podkomorzego pruskiego Treskowa w Dölzig ukradł szkatułkę z sumą 30.000 mark w papierach wartościowych. — Z Drezna umknął giełdzista G., pozostawiwszy 120.000 mark długów.

— **Świątkowanie robotników.** W Berlinie od kilku dni trwa zmowa pomocników stolarskich, a w Glasgowie robotników hutniczych.

— **Rozbójnictwo w Slawonii.** Dzienniki wiedeńskie opowiadają, że niedawno pewien zegarmistrz napadnięty został w Darwarskim lesie w Slawonii przez bandę opryszków, złożoną z 20 do 30 głów i ograbiony ze wszystkiego, co wiózł z sobą. Herszt bandy jednak był tyle szarmanckim, że z góry oświadczył mu wspaniałomyślnie, iż nie potrzebuje się obawiać o swoje życie i swobodę osobistą, byle nie stawiał najmniejszego oporu.

— **O nowem nieszczęściu** kolejowem donoszą dzienniki angielskie. W dzień po wielkiej katastrofie kolejowej, która się zdarzyła na kolei pomiędzy Londynem a Edynburgiem, wykoleił się pociąg osobowy w pobliżu stacyi Settle drogi żelaznej Midlandzkiej. W wypadku tym 7 osób utraciło życie a przeszło 20 doznało uszkodzenia. Przyczyna nieszczęścia nie została jeszcze sprawdzoną.

— **Wybuch** ładunku benzyny na okręcie *Hansa* w porcie lubeckim dnia 13 b. m. rano spowodował pożar, który zniszczył wymieniony parowiec do szczętu. Dwanaście osób przytem doznało uszkodzenia na ciele.

— **Przekupienie przysięgłych.** Jak donosi dziennik *Sowr. Izw.*, wytoczona została w mieście gubernialnem Penzie sprawa o przekupienie przysięgłych, do której ma być wmieszana połowa kupców całego jednego powiatu. Śledztwo też zapewne długo potrwa, a dotychczas aresztowano dwóch kupców, jednego włościanina i jednego świadka, który złożył fałszywe zeznanie. Zrobiono rewizyę w domu prezydenta miasta, a nazajutrz zgłosili się świadkowie z doniesieniem, że widzieli, jak prezydent przekupował przysięgłych.

— **Usunięcie się góry** spowodowało okropne nieszczęście w miejscowości Vieux-Port, pod Poitiers. Gruz skalny zasypał dwa domy i kilka wapniarek, w których około 20 ludzi było zatrudnionych. W pierwszym dniu po katastrofie wydobyto z pod gruzów 12 zabitych, dla reszty nie było najmniejszej nadziei ocalenia.

— **Za żebractwo** aresztowano niedawno w miejscowości Langenschwalbach żyda „polskiego“, przy którym znaleziono kosztowny zegarek złoty ze złotym łańcuszkiem, kilka złotych pierścieni, oraz w gotówce i papierach sumę 10.000 mark.

— **W skutek niesłychanych upałów,** które dochodziły do 45° C. w cieniu, sroży się w Konstantynopolu epidemicznie choleryna i dysenterya, a to głównie pomiędzy ubogą ludnością, która prawie wyłącznie żyje owocami.

— **W setnym dwunastym roku** życia umarła przed kilku dniami w Gliwicy niejaka pani Singer, wdowa. Władze umysłowe służyły staruszce do ostatka, jakkolwiek zaniewidziała była przed kilku laty. Wychodząc za mąż liczyła lat 27, a owdowiała w 75 roku życia.

— **Ofiary nauki.** Z telegramów dzienników londyńskich wiemy już, że długa lista tych, którzy padli ofiarą szlachetnych usiłowań celem zbadania środkowej Afryki, powiększona została znowu o dwa nazwiska. Kapitan Carter i uczony Cadenhead zostali zamordowani przez łupieżczego kacyka jednego z plemion środkowo-afrykańskich, nazwiskiem Wrambo. Ponieważ jednak obaj podróżnicy znajdowali się według ostatnich doniesień listownych w krainie króla Mircambo nad jeziorem Tangyanika, według wszelkiego podobieństwa zatem ten właśnie kacyk dopuścił się morderstwa na nich, a tylko telegram angielski przekręcił cokolwiek jego nazwisko. Carter i Cadenhead, jakkolwiek Anglicy, zostawali w służbie belgijskiego stowarzyszenia dla zbadania Afryki centralnej, któremu zresztą więcej idzie o założenie tam targowisk zbytu płodów i wyrobów belgijskich, niż o odkrycia geograficzne. Dotąd nie wiadomo jeszcze, czy z drużyny Cartera i Cadenheada utracił kto życie oprócz przywódzców.

— **Liczba kanonizowanych** po roku 1500 świętobliwych ludzi, według zestawienia jednego z dzienników trydenckich, wynosi 96, beatyfikowanych zaś 320. Z ogólnej liczby kanonizowanych i beatyfikowanych przypada na płeć męzką 358, na żeńską zaś tylko 58; na zakony 321, a reszta na stan świecki i laików. Franciszkanie liczą w tej epoce świętych i kanonizowanych 321, Jezuici 90, Dominikanie 59, Augustyanie 19, Karmelici 5, Teatyni 5, Trynitarze 3, Premonstratenzi 2, Bracia Miłosierdzia 2, Oratoryanie 2, Salezyanie 2, zaś Bazylianie, Benedyktyni, Serwici, Klerycy N. P. M., Somani, Minoryci, Kamilianie, Piaryści, Barnabici, Lazaryści, Passyoniści i Redemptoryści

po jednym. Dalej 28 świętych i 48 błogosławionych po roku 1500 należało do narodowości włoskiej; 17 świętych i 49 błogosławionych do hiszpańskiej; 1 święty i 36 błogosławionych do portugalskiej; 4 świętych i 8 błogosławionych do francuskiej; 12 świętych i 1 błogosławiony do belgijskiej; 4 święci i 1 błogosławiony do holenderskiej; 2 święci i 2 błogosławieni do niemieckiej; 1 święty i 1 błogosławiony do narodowości polskiej, a 1 święty do ruskiej.

— **Słynna fabryka fortepianów** firmy Erard w Paryżu obchodziła w tych dniach setną rocznicę swojego istnienia, przy której to sposobności właściciel fabryki rozdał 60.000 franków pomiędzy robotników.

— **Pomór na raki** szerzy się tego lata w wielu okolicach Niemiec, zwłaszcza Bawaryi. Uniwersytet w Jenie zajął się zbadaniem tej plagi.

— **Dentyści amerykańscy.** W Ameryce jest dentystów niemniej jak 12.000. Podług statystycznych notatek czasopisma *Dental Laboratory*, Stany Zjednoczone zużywają na plombowanie zębów pół tonny, t. j. 10 centnarów czystego złota, wartość miliona zł., a przypuszczalnie cztery razy więcej tańszych materyałów, jako to: platyny, srebra i t. d. Rocznie wyrabiają tam 3 miliony sztucznych zębów.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stan zbiorów

w Królestwie Polskiem i Rossyi.

(Dokończenie.)

W gubernii kowieńskiej sprzęt zboża i trawy, który na początku lipca odbywał się dobrze, wstrzymany został skutkiem deszczów padających wszędzie w ciągu ostatnich trzech tygodni. Siano leżące na kopach zaczęło gnić. Urodzaj zboża ozimego zadawalający, jarego zapowiada się też dobrze, byleby tylko nie zaszły warunki nieprzyjazne; siana jest mniej niż w roku zeszłym; kartofle w jednym z powiatów, skutkiem nazbyt wielkiej wilgoci, zaczęły ulegać gniciu. Grady w ciągu lata zniszczyły lub uszkodziły 7.445 dziesięcin zboża; straty wynoszą około rs. 390.000.

W gubernii grodzieńskiej sianokosy ukończono już prawie wszędzie przy pogodzie dość sprzyjającej; trawy z łąk już sprzątnięte i w ogóle urodzaj ich zadawalający. Sprzęt zboża ozimego rozpoczął się w połowie lipca przy pogodzie dobrej, ale w ciągu ostatnich dni prawie codzień padające deszcze przeszkadzają zbiorowi. Urodzaj zboża i kartofli zapowiada się zadawalająco. Znaczne gradobicia były w powiatach: bielskim, kobryńskim, prużańskim i wołkowyskim. Straty dochodzą do rs. 570.674.

W gubernii mińskiej urodzaj zboża ozimego jest wszędzie zadawalający zupełnie, ale deszcze przeszkadzają bardzo zbiorowi. Zboże jare jest dobre, trawy także było dobre, ale z powodu deszczów sprzęt siana jeszcze nieskończony. W niektórych powiatach grad wybił 500 dziesięcin zboża na sumę około rs. 147.693.

W gubernii Wołyńskiej pogoda sprzyjała robotom w polu, z wyjątkiem powiatów: Rowieńskiego, Włodzimirskiego i Łuckiego, gdzie padały deszcze. Zbiór zboża ozimego a w części i jarego w sześciu powiatach już ukończony, w innych zaś trwa jeszcze; zboże ozime w powiatach Kowelskim i Łuckim jest dobre, w powiecie Zasławskim mierne, w pozostałych zaś siedmiu powiatach zadawalające. Zboże jare w sześciu powiatach jest dobre, w pięciu powiatach zadowalające, a w powiecie Zasławskim mierne. Zbiór siana w pięciu powiatach okazał się dobrym, w trzech zadawalającym, w trzech miernym i tylko w powiecie Rowieńskim zupełnie złym z powodu suszy w maju i czerwcu. W ogóle widoki urodzaju są dobre zwłaszcza pszenicy i jęczmienia. Z wyjątkiem powiatu Starokonstantynowskiego w pozostałych było gradobić 35, które razem zrządziły szkód rs. 450.000, w tej liczbie na sam powiat Zasławski przypada w ostatnich czasach rs. 270.000, skutkiem czego w niektórych miejscowościach może zabraknąć zboża na chleb i obsianie pól. Ceny w handlu na produkta wiejskie, podniósłszy się w jesieni roku zeszłego i podczas wiosny roku bieżącego, spadły nieznacznie, i oprócz ceny siana, są stosunkowo wysokie; 1 czetwert żyta kosztuje do rs. 9, pszenicy około rs. 16, owsa zaś około rs. 6.

W gubernii Podolskiej urodzaj wszędzie zadawalający. Częste deszcze opóźniają sprzęt zboża. Trawy już zebrane. Siana jest dosyć. Chrząszczyk, który się pojawił w powiatach Bałckim i Hajsyńskim zrządził szkody niewielkie. W powiatach Kamienieckim i Płoskirowskim grad wybił zboża i owoców na rs. 51.000.

W gubernii Kijowskiej upały są częste, miejscami deszcz padał, ale nie nazbyt przeszkadzał dojrzewaniu i zbiorom zboża. Zboże ozime i jare po większej części jest dobre, widoki urodzaju pomyślne, z wyjątkiem niektórych miejscowości w powiatach Kaniowskim i Radomyskim. Trawy są dobre prawie wszędzie. W niektórych powiatach chrząszczyk pustoszył zboże, ale znacznych szkód nie wyrządził; teraz prawie go już nie ma. Znaczne gradobicia były w wielu miejscowościach powiatu Kaniowskiego. Ceny produktów wiejskich podwyższone skutkiem nieurodzaju zeszłorocznego, zapewne się obniżą po sprzęcie zboża.

W gubernii Mohylewskiej urodzaj zboża ozimego i traw jest w ogóle mierny; zboże jare przedstawia się zadawalająco; pokosom i żniwom w wielu miejscowościach przeszkadzały deszcze. Gradobicia były w rozmaitych miejscowościach, straty wynoszą około rubs. 120.000.

W gubernii Witebskiej zboże ozime mierne, z wyjątkiem powiatów Witebskiego i Rzeżyckiego, gdzie są gorsze. Zboże jare wszędzie jest zadawalające, a miejscami nawet bardzo dobre. Trawy w powiatach: Połockim, Siebezkim i Newelskim liche, a w powiecie Dryssenskim nadniszczone przez deszcze, w pozostałych zaś powiatach dość dobre. W ciągu dwóch tygodni ostatnich sprzętom przeszkadzały deszcze, obecnie znowu ustala się pogoda.

W gubernii Estlandzkiej częste deszcze, które nas ąpiły po suchym czerwcu, nie sprzyjają żniwom i zbiorom. Zboże ozime mierne, jare zaś liche, miejscami tylko trochę lepsze. Urodzaj zapowiada się miernie. Trawy nieosobliwe, siano jest dobre, ale zebrano go mało.

W gubernii Kurlandzkiej zboże ozime i owies są zadawalające; nie tak dobrze przedstawiają się jęczmień i kartofle. Pogoda sprzyjała sprzętowi traw; w ostatnich jednak czasach padają silne deszcze Urodzaj traw zapowiada się miernie.

W gubernii Ekaterynosławskiej zboże ozime już sprzątnięte, na jare zaś odbywa się żniwo. Urodzaj możnaby nazwać znośnym, lecz wiele kłosów jest pustych za sprawą chrząszczyków. Sianokos w ogóle okazał się zadawalający. Chrząszczyk zbożowy już znikł Gradobicia wyrządziły strat na rs. 350.000. Ceny zboża wysokie: żyto po 8—12 rs., pszenica od rs. 11—14 za czetwert.

W gubernii Chersońskiej zboże ozime zostało zebrane. Urodzaje w ogóle są liche. Przyczyna tego susza, a szczególniej chrząszczyk zbożowy, który w wielu miejscowościach tak zniszczył zboże, iż trzeba je kosić na słomę. Zbiór siana nieosobliwy. Grady wyrządziły szkody znaczne.

W gubernii Kiszyniewskiej grady zniszczyły znaczną część zboża; urodzaje zboża i traw są nieszczególne. Chrząszczyk zbożowy wyrządził szkody niewielkie.

Wiedeń, 16 sierpnia. (*Tel. Gaz. Lw.*) Na dzisiejszy targ bydła spędzono 2435 wołów, to jest 975 galicyjskich, 1233 węgierskich, 226 niemieckich. Na środę zapowiedziano spęd 731 wołów kontumacyjnych. Spęd był mniejszy o 36 sztuk od zeszłotygodniowego. Obrót z początku był bardzo ożywiony, w końcu jednak ceny wołów galicyjskich spadły o 50 ct. a węgierskich bardziej. Wszystko sprzedano. Płacono za woły galicyjskie 56·50 do 59·50 zł., z pastwiska 54 do 55 zł., za węgierskie 55 do 59 zł., z pastwiska 50 do 54 zł., za niemieckie 57 do 60 zł., krowy 52 do 55 zł., byki 48 do 52 zł.

OSTATNIA POCZTA

Z powodu przerwy w komunikacyi spowodowanej wylewami rzek, nie otrzymaliśmy dzisiaj poczty wiedeńskiej.

Telegram z Londynu wczoraj po zamknięciu dziennika otrzymany donosi nam o śmierci lordа Stradford-Redcliffe, oraz podaje wiadomość z Kandaharu z d 11 b. m., według której Ejub han rozpoczął roboty oblężnicze około tej cytadeli. Do *Köln. Ztg* telegrafują z Londynu, że wieść, jakoby rząd chciał wysłać do Afganistanu na dowódcę sir Garnet Wollseleya, nie ma podstawy.

Dziennik *Osmanli* donosi, że ludność wołoska Tessalii, tworząca w niektórych okręgach większość, przysłała do Porty delegata nazwiskiem Apostoł Margarit, z oświadczeniem, że pragnie zostać pod rządem sułtana i jest przeciwną odstąpieniu Grecyi okręgów przez nią zamieszkanych, a nawet jest gotową oprzeć się temu z bronią w ręku, w którym to celu weszła w stosunek z ligą albańską, ażeby z nią działać ręka w rękę.

Dzienniki rossyjskie donoszą, że w dniu 13 b. m. ogłoszonem zostało rozporządzenie rządowe o zjazdach gospodarczych przy rossyjskiem ministerstwie dóbr państwa. Zjazdy te będą się odbywały corocznie w 12 okręgach, na które w tym celu podzieloną zostanie europejska Rossya. Będą w nich brali udział przeważnie urzędnicy administracyjni z gubernii i stolicy, którym w charakterze członków zjazdu dodanych będzie po kilka osób z pomiędzy przedstawicieli szlachty i towarzystw gospodarczo-rolniczych. Oprócz tego będzie ogólny zjazd doroczny w Petersburgu. Zjazdy te zatem nie będą miały owego charakteru samoistnego, jakie im przypisywały krążące pogłoski. „Przyszłość pokaże, mówią *St. Pet. Wied.*, jak dalece te zjazdy zdołają się otrząsnąć z biurokratycznej rutyny i o ile dopomogą do rozwiązania praktycznych zadań, jakie przedstawia kwestya polepszenia gospodarstwa wiejskiego."

Z powodu wzmianki dziennika *Gołos*, którą już podniosły dzienniki, że w budżecie rossyjskiego ministerstwa marynarki na rok 1879 w obliczeniu tak zwanego „stołowego" dla 1424 urzędników po 96 rubli. położono sumę 236.704 rubli zamiast 136.704 rubli., ministerstwo przesłało *Gołosowi* nie jak zwykle z wezwaniem, lecz z prośbą o umieszczenie *comuniqué*, w którem przyznaje, że rzeczywiście popełnioną została w pospiechu taka omyłka, skarb jednak nie mógł ponieść na tem żadnej straty, gdyż przewyżka musiała się znaleźć w pozostałościach kasowych, uwagi zaś *Gołosu*, któremu właśnie o to chodziło, żeby się nie znalazła w tych resztach, lub żeby tych pieniędzy nie użyto na nagrody dla urzędników, nie mają według tego oświadczenia ministeryalnego żadnej podstawy. Wspominając o tym komunikacie *St. Pet. Wied.* dodają, że byłoby piękniej gdyby opracowanie budżetów w ministerstwie marynarki nie było tak pospieszną robotą i dziwią się, że podobne omyłki zdarzają się tylko *in plus*, ale nigdy *in minus*.

O nihiliście aresztowanym na Wasiljewskim Ostrowie w Petersburgu, który podczas aresztowania ranił dwóch ludzi, teraz dopiero donoszą dzienniki, że nazywa się Presniakow i że jest podejrzany także o zabójstwo polityczne, popełnione w Moskwie.

Telegram *Köln. Ztg.* donosi z Buenos-Aires, że prezydent Avellaneda złożył swój urząd.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16go sierpnia. Woda Dunaju wzbierała nieustannie do wieczora. Towarzystwo transportowe otrzymało polecenie, aby 10—12 wozów trzymało w pogotowiu celem dostarczenia w razie potrzeby wody do picia zalanym częściom miasta.

Bruksela, 16 sierpnia. Podczas uroczystości narodowej król wygłosił dłuższą mowę, wyrażającą wdzięczność tym, którym Belgia zawdzięcza swoją podziwienia godną konstytucyę. Król dał pogląd na wszystko, co od roku 1830 w kraju stworzono i rzekł: Nie możemy zapominać o wdzięczności dla pięciu mocarstw, a nadto pamiętać trzeba o przyjaznych stosunkach z innemi państwami.

Petersburg, 16 sierpnia. Powtórzoną przez *Bereg* w formie pogłoski wiadomość, że trzeci oddział kancelaryi carskiej ma być połączony z ministerstwem spraw wewnętrznych, na którego czele stanie Melikow w miejsce Makowa, przeznaczonego na ministra poczt i telegrafów, potwierdzają koła dobrze poinformowane z tą uwagą, że te zmiany osobiste wkrótce nastąpią.

Wiedeń, 17 sierpnia. (*Tel. pr.*) Niebezpieczeństwo powodzi dotąd jeszcze nie ustąpiło. Dunaj przybiera ciągle.

Presse dowiaduje się, że delegacye zbiorą się dnia 14 października a Rada państwa dnia 20 października.

Paryż, 17 sierpnia. Dotychczas siedm rad generalnych, które przedtem miały biura konserwatywne, wybrało teraz biura republikańskie.

Bukareszt, 17 sierpnia. (*Tel. pr.*) Książę bułgarski Aleksander, wypadłszy z powozu, znacznie się uszkodził.

Rzym, 17 sierpnia. (*Tel. pr.*) Tutejsze dzienniki donoszą, że na wody tunetańskie wpłynęły dwa francuskie pancerniki, aby wywrzeć nacisk na regencyę i zniewolić ją poniekąd do udzielenia koncesyi na francuską kolej żelazną z Tunisu do Goletty.

Londyn, 17 sierpnia. W Izbie niższej wyraził Hartington powątpiewanie, aby między Ejub chanem a emirem Abdurrahmanem zachodziło porozumienie, gdyż interesa obu tych chanów nie zgadzają się z sobą.

W kwestyi dunajskiej nie zachodzą żadne trudności; natomiast nastręczają się trudności między Austryą a Rumunią w kwestyi mianowania delegatów do tej komisyi.

Według doniesień z Quettah uderzył dziś silny oddział Pathanów na obóz angielski pod Kandaharem. Pathani zostali odparci i ścigano ich dwie mile. Anglicy stracili 80 w zabitych.

Wiedeń, 17 sierpnia. (*Tel. pr.*) Międzynarodowy targ na zboże do siewu okazał się wczoraj liczniejszym w tym roku niż w przeszłym, ale Galicya o wiele słabiej jest reprezentowana tak pod względem handlarzy zboża jak producentów. Targ nadzwyczaj ożywiony; więcej kupców jak sprzedających; podaż skąpa, szczególniej pod względem gotowego towaru. Brak żyta daje się bardzo uczuwać. Ziarno galicyjskie w doskonałym gatunku, szczególniej odznacza się żyto, jakkolwiek i pszenica z innych krajów jest bez barwy i ucierpiała w skutek ulewnych deszczów; amerykańska średniej dobroci. Na kupna terminowe mniej chętnych nabywców, ale z powodu braku towaru mogącego być szybko dostawionym niektóre transakcye zawarto. Wielkie zakupy pszenicy poczyniły Szwajcarya i Saksonja, jęczmienia Czechy i południowe Niemcy. Całkowity obrót zbóż galicyjskich, o ile mnie samemu wiadomo, mógł wynosić 18.000 cetnarów metrycznych. Spółka tarnopolska sprzedała wszystko co miała do sprzedania czerwonej pszenicy galicyjskiej i otrzymała bez trudności 9 złr. 75 ct. do 10 złr. 25 ct. z dostawą do Tarnopola 9 złr. 75 ct., do Lwowa i Podwołoczysk na termin jesienny 9.85 złr. do Tarnopola pszenica żółta 8 złr. 85 ct., żyto w średnim gatunku zaraz 9.00, za sześć miesięcy 8.75 z dostawą do Tarnopola również jak do Lwowa; jęczmień na termin jesienny 6 złr. 75 ct. z dostawą do Tarnopola; lnianka na długi termin 10 złr. z dostawą do Tarnopola. Pszenica bukowińska 9 zł. 50 ct. z dostawą do Czerniowiec, rossyjska czerwona 9 zł. 50 ct. z dostawą do Podwołoczysk. Mąka z młyna bucnowskiego pod Tarnopolem podobała się bardzo. Obrotu nie wiem. O innych transakcyach dzisiejszych nie mam w tej chwili dokładnych wiadomości, wiem tylko, że najlepsze gatunki pszenicy *loco* Wien doszły do 12 zł., a nawet do 12 zł. 40 ct.

Wiedeń, 17 sierpnia. (*Tel. pryw.*) O przebiegu wczorajszego targu międzynarodowego na zboże

da się w ogólności powiedzieć, że znacznie przewyższył umiarkowane nadzieje. Przewidywana wczoraj zrana obfitsza podaż nastąpiła istotnie, ale zawsze jeszcze w niedostatecznych masach, tak, że transakcye tylko względnie można nazwać znacznemi. Przy żywszej chęci kupna z jednej strony a utrzymywaniu cen wysokich z drugiej strony, okazała się, większa skłonność do ustępstw u kupujących niż u sprzedających, tak że targ wiedeński wskazuje raczej dla ogólnego handlu zbożowego kierunek ku podwyższeniu. Ilość obrotu nie da się jeszcze oznaczyć. Co do cen podania handlarzy i dzienników tutejszych są tendencyjne, ceny rzeczywiste były o 40 do 60 ct. a niekiedy nawet o 1 zł. do 1 zł. 30 ct. wyższe. Szczególniej uderzającą jest ta tendencyjność względem Galicyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 sierpnia 1880, godzina 2 m. 20. Losy kredytowe 178·25, Węg. akcye kredyt. 25 (?). Akcye anglo-austr. 133·40, Akcye banku Union 111 30, Akcye kolei Karola Ludwika 274·—, Akcye kolei północnej 246·75, Akcye kolei południowej 80·—, Akcye kolei Alföld 157·50, Akcye kolei Elżbiety 191·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 166·75, Akcye kolej węg. północno-wschodniej 147·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 86·75, Galic. oblig. indemn. 97·70, Losy z r. 1864 175·90, Losy regulacyi Cissy 109·40, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 14·70, Akcye kolei węg.-galicyjsk. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 135·75, Rubel papierowy 1·23—, Wiedeńskie losy 118·90, Węgierskie losy 111·75, Mark. niemieck. —, Węgierska renta 109·15, Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 16 sierpnia 1880, godzina 4 minut 40. Akcye kredytowe —·—, Anglo Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa, —·—. Renta pap. —.—, Rubel papierowy —.—. Gal. listy zastawne 101·80 Gal. indemizacyjne —·—, Mark niem —·—, Gal bank rustykalny 103·25 Losy z r. 1860 —.—. Napoleonsdor —.—. Usposobienie —

Wiedeń, 17 sierpnia 1880, godz. 10 m. 50, Akcye kredytowe 275·10 Anglo-austr. 133·25 Akcye banku Union 111·40, Kolej Kar. Ludw 273·25, Południowa —·—, Napoleonsdor 9·35, Rubel papierowy 123·¼, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn —·—. Gal. listy zastaw banku włośc. —·—. Losy z r 1860 —·—, Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z d. 16 sierpnia. Wiedeń: Pszenica 11 20 do 12 — zł, żyto 10·30 do 10 70 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 34 25 do 34·50 zł. — Buda Peszt: Pszenica 75 klgr. (na jesień) 10·30 do 10 35 zł, rzepak (sierpień — wrzes) 12·75 zł. Berlin: Pszenica żółta (na lipiec—sierpień) 216 50, żyto —·—, spiritus l c 62·30, olej rzepakowy 55 — Szczecin: Pszenica — rzepik —— Paryż: mąki 159 klgr —·—, olej rzepakowy ——, spiritus —·— Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·— owies —·—, spiritus ——, kukurudza ——, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 17 sierpnia 1880 o godzinie 7 rano.

Barometr 731. mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 17 0°C. Psychrometr wilgotny + 16.1°C. Prężność pary 13.1mm Wilgoć 91%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW1. Ozon 7

Temperatura powietrza 13.6 R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 755.5mm.

Przyjechali do Lwowa

dnia 17 sierpnia 1880.

Hotel George'a.

Pp. E. Füller z Rozdołu. T. i B. Horodyscy z Krogulca. W. Younga z Gurmaszówki. J. Pieńczykowski z Wybranówki. E. Köhler z Rauschenbach. A. Sitt z Hamburga.

Hotel Europejski.

Pp. A. Udrycki z Mostów. W. Frisch z Wiednia. J. Kowarek z Wiednia. W. Mantler z Pragi. M. Lubecius z Erfurthu.

Hotel Warszawski.

Pp. J. Całczyński z Płotycz. W. Steifer z Rozdołu. K. Ciechomski z Szumlan.

Hotel Angielski.

Pp. W. Herman z Żukowa. H. Goldschmidt z Moguncyi

Hotel Kuhna.

Pp. J. Stanek z Wiszęki. W. Celowicz ze Stanisławowa J. Łopuszański ze Stryja. J. Sekiel z Krakowa. W. Szymański z Drohobycza.

Hotel Narodowy.

Pp. Z. Hölzel z Czerniowiec. D. Rabinowitz z Kamieńca podol.

Hotel Lazarusa.

Pp. L. Hirsch z Warszawy. A. Dentsch z Wiednia. J. Safir z Tarnopola. A. Schor z Drohobycza.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. R. ks. Sanguszko do Słowity. M. hr. Komarnicki do Horpina. S hr Krasicki do Stratyna S. Jakubowicz do Tarnobrzega. M. Wartanowicz do Horodenki. J. Rakowski do Przemyśla. B. Rubach do Krakowa.

Wykaz osób zmarłych

w czasie od 1 do 10 lipca 1880.

Miśko Dyonizy. dziecię woźnego kolei, l. 4/12, na zapalenie płuc. — Karpiel Karolina, sługa, l. 63, na zapalenie płuc. — Verschleser Aron, zarobnik, l. 69, na chorobę Brigtha. — Mudryk Jan, kościelny, l. 66, na zagłobę kiszek. — Koźma Szczepan, sekretarz na wszechnicy, l. 71, na zapalenie płuc. — Dąbrowska Antonina, żona siodlarza, l. 29, na suchoty płuc. — Jagielska Barbara, sługa, l. 29, na za aleuie płuc. — Gros Władysław, syn strażnika kolei, l. 3, na drgawki. — Więcławski Teofil Leliwa, c. kr. koncepista Dyrekcyi policyi, l. 38, na suchoty płuc. — Saliszyn Ludwik, syn strażnika miejskiego, l 13½, na ropnicę. — Kwicińska Paulina, dziecię rzeźnika, l 1 l. na zapalenie płuc. — Kurpiel Józef, syn lekarza, l. 2, na dławiec. — Aim Sydonia, córka wdowej po ślusarzu l. 7½, na dławiec. — Stein Ester, córka gr. izlera, l 4, na zapalenie mózgu. — Wehr Wojciech, majster bednarski, l. 34, na suchoty płuc — Chodaczkowa Katarzyna, żona stróża, l 50. na gruźlicę płuc. — Brzozowska Marya, szwaczka, l. 24, na suchoty płuc. — Dutka Katarzyna, właścicielka realności, l. 60, na udar mózgu. — Nieświatowska Paulina, zakonnica, l 47, na puchlinę wodną. — Malec Franciszek, krawiec, l. 70, na zapalenie płuc. — Wadowska Anastazya, wdowa po introligatorze, l 69, na gruźlicę płuc. — Kuźmińska Magdalena, żona właściciela realności, l. 64. na raka. — Kropiwnicka Ludwika, klucznica, l. 38, na zapalenie błony brzusznej — Dudka Józef, słuchacz praw, l. 25, na niedokrewność — Kawczyńska Emilia, córka majstra szewskiego, l. 1½, na suchoty — Sobolińska Anna, zarobnica, l. 55, na chorobę Brigtha

Lwów dnia 12 lipca 1880

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min 32 po południu pociąg mięszany

Z Krakowa: o godz. 5 min 10 rano (pociąg pospieszny); o godz 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30. rano (pociąg osobowy); o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o gozd. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godz. 10tej min. 3 w nocy (pociąg pospieszny; o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany): o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny) o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz 10 miu. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj); o godz. 6 min. 45 rano.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 16 sierpnia 1880

		płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	bez kupona	272	50	275	50
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. w. a.	bez kupona	165	50	168	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	bez kupona	296		300	
Banku kredyt gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	250	—	254	—
2. Listy zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	97	80	98	80
" " " 4 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	91	50	92	50
" " " 5 pr. okresowe	bez kupona bieżącego	97	80	98	80
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	101	70	102	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	102	—	103	50
3. Listy dłużne za 100 złr.					
Ogólu. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	bez kupona bieżącego	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.		97	20	98	20
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		99	—	100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		100	—	102	—
5. Losy miasta Krakowa		19	—	21	—
" " Stanisławowa		25	50	27	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	41	5	52
Dukat cesarski		5	46	5	56
Napoleondor		9	32	9	42
Półimperyał		9	57	9	72
Rubel rossyjski srebrny		1	60	1	70
" " papierowy		1	21¾	1	23¾
100 marek niemieckich		57	35	58	—
Srebro		99	50	100	50
Kupony w srebrze		99	85	100	35

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 13 sierpnia 1880

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	72.65	72 80
luty-sierpień	72.70	72.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.65	73 80
kwiecień-październik	73.65	73.80
Losy z roku 1854 po 250 złr. m k	125.75	126.—
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	130.80	131.60
" " 1860 po 100 zł. 5 pr	133 —	133.50
" " 1864 po 100 zł.	175.50	176.
" " 1864 po 50 zł.	174.50	175.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.—
Listy zastaw. dom n państw po 120 złr. 5 proc.	145.25	146 —
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.—	101.30
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	88 05	88.20
2. Obligacye indemn. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	—.—
Bukowiny	97.75	98.75
Galicyi	97.75	98.25
Niższej Austryi	105.50	106.—
Siedmiogrodu	93.—	93 25
Węgier	94. -	94 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	132.75	133 25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr	275.50	275 75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	770 —	775
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 zł.	829.—	830.
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	74.—	75 —
Aust. Tow. żeglugi par. dun po 500 zł. m. k.	572 —	573 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł.	191.25	191.75
Kol. Preszów-Tarn. (w.e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł m. k.	2365 —	2470. —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł	275 —	275 50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	167. —	167.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	279.75	280 25
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	81 —	81 25
kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	143 —	144.—
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny roluiczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr	95.—	97. —
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.75	117.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	101.—	—.—
" " " w 20 l. 7 pr.	106 50	107 50
" " " w 36 l. 5½ pr.	95 50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92 —	—.—
" " " po 5 proct.	95.—	98 50
" " " po 5 proc. w 37 latach zwrotne	98 —	98.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.80	102.20
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc	103 25	103 75
Banku austro-węgiersk. po 5 proc.	103 50	103 95
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc	100 —	100.50
" Zakł. kr. ziemsk. po 5½ proc.	101 75	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	89 25	90 50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. e.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	85. —	85 50
Kol. płd. po 100 zł. m. k.	105 75	—.—
" po 100 zł. w. a.	101 75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	104.75	105 25
" " " II emisyi	102.75	103 25
" " " III.	102.50	103.—
" " " IV.	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer. Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	91.50	91.75
z r. 1867	96 40	96.80
z r. 1868	91.80	92.10
z r. 1874	90 —	90 25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	86 75	87. -
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.75	179 25
Clarego po 40 zł m. k.	42.50	43 25
T[illegible]	14 75	15 25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16 50	17 —
Losy miasta Krakowa	19.70	19 90
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.75	41.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.25	41.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.	18 50
Salma po 40 zł. m. k.	50 —	51 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.25	47 50
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	26. -	27 —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	125 75	— —
" po 50 zł. w. a.	65. —	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.25	32 75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42 —	42 50
7. Weksle (za 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. a.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. a.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. a.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117. 75	117.90
Paryż za 100 fr.	46.50	46 5

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.54.	5.56.—
" pełnej wagi	5.54.—	5.56 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.35.—	9.3 50
Rossyjski imperyał	9.63 —	9.65
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 16 sierpnia 1880

	zł	t
Jednolity dług państwa w banknotach	72	60
" " " w srebrze	73	60
Renta w złocie	87	95
Losy pożyczki z roku 1860	133	—
Akcye banku austro węgierskiego	831	—
" " kredytowego	275	20
Londyn	117	70
Srebro		
Napoleondor	9	35
Dukat cesarski men.	5	54
[illegible]	57	70

Dziennik Urzędowy.

(5412 1—3) **Edykt.**

L. 15070. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem Maksa Kirschnera, że uchwałą z dnia 29 listopada 1879 l. 29070 dozwolono wydania kwoty 92 zł. 18½ ct. w. a. za zaspokojenie pretensyj Wysokiego skarbu, a uchwałą z dnia 24 marca 1880 l. 7625 wydania kwoty 42 zł. 11 ct. w. a. J. Schmidtowi.

Gdy miejsce pobytu Maksa Kirschnera nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd ustanowił dla tegoż na koszt i niebezpieczeństwo tegoż kuratora w osobie adw. Dr. Pieniążka z podstawieniem adw. Dr. Rossenblatta i temuż powyższe rezolucye wręczono.

Ma zatem Maks Kirschner powyższemu zastępcy potrzebne dokumenta udzielić, lub inn go obrońcę sobie wybrać i o tem c. k. sądowi donieść; w ogóle zaś wszelkich możebnych środków prawnych użyć, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 18 czerwca 1880.

(5535) **Ogłoszenie**

L. 22272. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza niniejszem, że firma „Szymon Józef Ratz“ dla handlu i transportu drzewa budulcowego do Gdańska, z siedzibą w Krystynopolu, dnia 14 maja 1880 w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych z tym dodatkiem wpisaną została, że tenże firmę swą osobiście jako „Klein & Silber Na folger Simon Josef Ratz“ podpisywać będzie.

Lwów 5 czerwca 1880

(5571) **Obwieszczenie.**

L 7976. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż Towarzystwo zaliczkowe „Szczęść Boże“ w Kolbuszowy postanowiło na walnem zgromadzeniu z 17 maja b. r. zmianę §. 38 pierwotnego statutu tej treści „że ogłoszenie zaproszenia na zgromadzenie ogólne w którymkolwiek dzienniku krajowym nastąpić może.

Tarnów dnia 15 lipca 1880

(5621) **Obwieszczenie.**

L. 5154. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie w myśl §. 159 i nast. ust. konk. niniejszem znosi konkurs do majątku rzeszowskiego kupca Ozyasza Lauba uchwałą z dnia 31 maja 1878 l. 4365 otworzony.

Rzeszów 5 sierpnia 1880

(5651 1—3) **Edykt.**

L. 36195. 36196. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Eisig Verkauf przeciw Jakóbowi Unter pod dniem 6 sierpnia 1880 do l. 36195 prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy weksIowej 800 za. a. w. zaś pod tymże samym dniem do l. 36196 prośbę o wydanie nakazu zapłaty resztującej sumy 110 złr. w. a. z pn. wniósł i o pomoc sądową prosił.

Ponieważ miejsce pobytu Jakóba Unter nie jest znanem, zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę mianuje tutejszego adw. Dra Standa kuratorem, z którym niniejsza sprawa wedle ustaw sądowych przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego aby w należytym czasie stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 7 sierpnia 1880.

(5638 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3604. C. k. Sąd pow. w Bursztynie uwiadamia, że w sprawie Jakóba Herscha Bleyberg przeciw leżącej masie po ś. Iwanie Bojków pto 264 zł. z pn. sprzedaną będzie w sądzie dnia 31 sierpnia, 30 września i 25 października 1880, zawsze o 10 godzinie rano pole w niwie „kotelewa" N. top. 18 w Botrzowcu położone, a to przy 1 i 2 terminie tylko za cenę szacunkową 300 zł. lub wyżej zaś na trzecim i niżej takowej za złożeniem wadyum 30 zł..

Resztę warunków licytacyjnych, akt zajęcia i szacunku wolno w sądzie przejrzeć.

Bursztyn dnia 1 czerwca 1880.

(5639 1—3) **Edykt.**

L. 3621. C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że w sprawie Abrahama Heller przeciw Hryniowi i Hanuśce Martynów pto 350 zł. sprzedaną będzie realność nietabularna l. 25 w Bouszowie, dnia 31 sierpnia, 30 września tudzież 25go października 1880, zawsze godzinie 10 rano w Sądzie a to przy pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 1045 zł. lub wyżej a przy trzecim terminie i niżej ceny, za złożeniem przed rozpoczęciem licytacyi.

Wadyum 104 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych oraz protokół zajęcia i szacunku wolno w sądzie przejrzeć.

Bursztyn 1 czerwca 1880.

(5633 1—3) **Edykt.**

L. 291. W c. k. sądzie powiatowym Mikołajowskim odbędzie się dnia 21 września, 26 października i 23 listopada 1880 zawsze o 10 godz. rano przymusowa licytacya realności pod l. k. 479 w Rozdole położonej dłużnika Jana Weresa własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na rzecz Jakóba Weissa pto. 114 zł. 75 ct. w. a. z pn. z tem, że realność sprzedaną zostanie na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, na trzecim i niżej tej ceny.

Cena wywołania 226 zł.

Wadyum 22 zł 60 ct. w. a.

Protokoła opisania, oszacowania i bliższe warunki przejrzeć można w sądzie.

Mikołajów 26 maja 1880.

(5631 1—3) **Edykt.**

L. 3199. C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 16 września, 21 października i 26 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Stebnym pod l. k. 22 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej do leżącej masy Petra Fenkaluka należącej na zaspokojenie pretensyi Michała Drusieka w kwocie 62 zł. 20 ct. w. a. lub wyżej przy trzecim, zaś terminie i niżej za jąkąbądź cenę sprzedaną.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuty dnia 13 października 1879.

(5624 1—3) **Edykt.**

L. 9274. Wincentego Grabowskiego poruczników przy 3 pułku ułanów z miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, że wskutek wniesionego przeciwku niemu w dniu 10 sierpnia 1880 do l. 9274 przez Kazimierza Srokę pozwu o zapłacenie 200 zł. termin do rozprawy drobiazgowej na 7 września 1880 o godzinie 9 rano wyznaczono, ustanawiając dla pozwanego kurat ra w osobie adwokata Dr. Bi..dera z substytucyą adw. Dr. Reinesa.

Wzywa się zatem pana Wincentego Grabowskiego, aby temuż kuratorowi środki swej obrony dostarczył, w przeciwnym razie skutki zaniedbania ponosić będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Rzeszów 10 sierpnia 1880.

(5622 1—3) **Edykt.**

L. 10386. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1631 zł. 25 ct., 1631 złr. 25 ct. i 44228 zł. 90 ct. z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. ako. banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się egzekucyjna sprzedaż 9/48 części dóbr Kupczynce, osobne ciało tabularne stanowiących, masy rozbiorowej Antoniego Alojzego Olszańskiego wedle Dom 477 pag. 430 i 432 n. 36 i 37 hear. własnych dnia 14 września 1880 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym biuro Nr. 15., na którym to terminie dobra te za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane zostaną.

Cena wywołania 116566 zł.

Wadyum 5828 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol dnia 26 lipca 1880.

(5625 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5054. C. k. sąd powiatowy w Białej ustanawia na podstawie uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 12 czerwca 1880 l. 13712 dla oddalonego Maurycego Richtera z Białej tegoż ojca Franciszka Richtera kuratorem.

W Białej dnia 16 lipca 1880.

(5609 1—3) **Edykt.**

L. 32844. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia sumy 3000 zł. w. a. z n. t. przez Kamilę Aleksandrowiez przeciw Janowi Sawickiemu wywalczonej, publiczna licytacya realności pod l. 76$^1/_4$ we Lwowie położonej Jana Sawickiego własnej się rozpisuje, która to licytacya w trzech terminach t. j. w dniu 13 października, 27 października i 10 listopada 1880 w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 z rana pod następującemi warunkami przedsięwziętą zostanie:

1. Licytatya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych trzech terminach, przy których wspomniona realność Nr. 76$^1/_4$ we Lwowie niżej ceny wywołania sprzedaną nie zostanie.

2. Za cenę wywołania ustanawia się wedle aktu oszacowania z 5 listopada 1879 l. 54672 oznaczoną wartość tejże realności Nr. 76$^1/_4$ we Lwowie w sumie 10899 zł. w. a.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10 pr. ceny wywołania 10899 zł. 90 ct. t. j. sumę 1089 zł. 99 ct., bądź w gotowiznie, bądź w innych papierach wartościowych.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i ekstrakt tabularny tej realności mogą być w registraturze przejrzane.

O tej rozpisanej licytacyi zawiadamiamy wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 24 czerwca 1880 prawa hipoteki na tej realności otrzymali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza nie mogła być doręczoną na ręce ustanowionego kurat ra adw. Dr. Dornbacha i przez niniejszy edykt.

Lwów dnia 31 lipca 1880.

(5548 1—3) **Edykt.**

L. 3597. W sprawie Izydora Odilona Allair przeciw Feliksowi Laurent o rozwiązanie kontraktu służbowego o zarząd dóbr Kalnica z przyległościami ezt. ustanowiono dla Feliksa Laurent z miejsca pobytu niewiadomego, kuratora w osobie p. Ludwika Riedla poczmistrza w Baligrodzie, którem wszelkie rezolucye w tej sprawie doręczone będą.

C. k. sąd powiatowy.

Baligród 29 czerwca 1880.

(5628 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 3532. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 178 złr. 33 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 68 subrep. 56 w Dźwinogrodzie położonej, dłużnika Andrucha Andruszków własnej, w tut-jszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 1 września, 15 października i 16 listopada 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 650 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tych wierzycieli, którymby rezolucya tu. s. doręczoną być nie mogła, zawiadamia się przez kuratora p. T. Waydowskiego w Bóbrce i przez edykt.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 30 czerwca 1880.

(5629 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4475. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 239 złr. 80 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 12 w Wołoszczyznie położonej, dłużnika Wawrzyńca Głowackiego jak w h. l. 41 i 8/16 w h. l. 42 ks. gr. gm. Wołoszczyzna własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 17 września, 20 października, i 24 listopada 1880, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1100 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 16 czerwca 1880.

(5627 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4760. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że na zaspokojenie sumy 137 złr. 27 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 25 w Olchowcu położonej jak wyk. hip. l. 26 i $^1/_2$ w. hip. l. 24 księgi gruntowej gminy Olchowca w dłużników i spadkobierców Pawła Denaczysza vel. Dyngczysa własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 22 września, 22 października i 30 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwoch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 550 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 27 czerwca 1880.

(5640 1—3) **Edykt.**

L. 6728. W dniach 13go września, 13 października i 9 listopada 1880 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 4 sub. rep. 5 w Burczycach starych położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Dmytrowi Czuchrajowi i Maryi Szewczyk pto 407 złr. 90 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i zarazem wadyum wynosi 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

Sambor d. 26 lipca 1880.

(5562 1—3) **Edykt.**

L. 33650. C. k. sąd krajowy we Lwowie, celem doręczenia Katarzynie Władysławowiczowej, jako z miejsca pobytu nieznanej tus. uchwały z dnia 6 maja 1880 do l. 2522, którą zezwolono na zanotowanie w stanie czynnym realności pod l. 568 $^3/_4$, że przestrzeń 194 kw. sążni z takowej na cele c. k. uprz. galic. kolei Karola Ludwika zajętą i wydzieloną została, ustanawia adwokata krajowego p. Dr. Szwedzickiego kuratorem, zaś adwokata Dra Krówczyńskiego zastępcą dla tejże niewiadomej z pobytu Katarzyny Władysławowiczowej i temuż kuratorowi uchwałę z dnia 6 maja 1880 do l. 2522 równocześnie doręcza z wezwaniem kuratora, aby praw kuranduśki stosownie do obowiązujących ustaw i przepisów przysięgi bronili.

Wzywamy niniejszym edyktem Katarzynę Władysławowiczową, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów 31 lipca 1880.

(5542 1—3) **Edykt.**

L. 9261. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem interesentów, że wskutek wniesionego pod dniem 2 lipca 1880 do l. 9261 przez Chaskla Hoffa pozwu przeciw niewiadomym z miejsca pobytu i życia pozwanym Izraelowi Akiwie Gärtnerowi i Herschowi Segalli o wykreślenie resztującej sumy 100 złr. z większej 240 zł. ze stanu biernego realności Nr. 21 w Tarnowie w mieście położonej, ustanowił dla pomienionych pozwanych kuratora w osobie p. Dr. Emila Psarskiego adw. kraj. w Tarnowie do przeprowadzenia w imieniu tychże sporu, do którego zatem z informacyą udać się, lub sobie innego zastępcę pozwanego obrać mają.

Tarnów dnia 8 lipca 1880.

(5570 1—3) **Edykt.**

L. 8177. C k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Alfreda hr. Dunin Borkowskiego, Ewelinę z hr. Borkowskich Komarnicką, Wandę z hr. Borkowskich Jabłonowską, Seweryna hr. Dunin Borkowskiego i Stanisława Narcyza dw. im hr. Dunin Borkowskiego, z życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim Kazimierz hr. Dunin Borkowski pozew wytoczył o ekstabulacyę obowiązku składania z dochodów majątku spadkowego po śp. Rozalii z Michałowskich hr. Borkowskiej rachunków, ze wszystkiemi nadciężarami, ze stanu biernego dóbr Kormanice z przyległościami, na co uchwałą z dnia 18 lutego 1880 l. 1578 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 60 dni polecono.

Oraz ustanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie adw. Dra Dolińskiego z zastępstwem adw. dr. Gawła i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl 22 lipca 1880.

(5577 1—3) **Edykt.**

L. 399. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 24 września, 29 października i 30 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 12 w Grodzisku dolnym położonej na 800 złr. oszacowanej.

Zakład wynosi 80 złr.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Leżajsk dnia 10 marca 1880.

(5424 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1238. W dniach 2 września, 13 października i 17 listopada 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 144/180 w Chlebowicach położonej, dłużnika Iregó Szmier własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 274 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 1200 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka 30 marca 1880.

(5641) **Ogłoszenie.**

L. 8899. Ze strony komisyi dla założenia ksiąg hipotecznych z c. k. sądu powiatowego w Brodach wydzielonej, wyznacza się do rozpoczęcia dochodzeń miejscowych w celu założenia ksiąg hipotecznych w gminie katastralnej Wysocko dzień 19go sierpnia 1880 o godzinie 8 przed południem na którym każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania zgłosić się i wszystko cokolwiek dla wyjaśnienia lub ochrony praw swych za stosowne uzna, przytoczyć może.

Brody dnia 14 sierpnia 1880.

(5644) **Ogłoszenie.**

L. 1134. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia, że wsprawie Mendla i Ruchli Birer przeciw Eberowi Chusiel o 450 zł. z pn. odbędzie się tu pomusowa sprzedaż realności pod l. k. 155 w Monastyrsku położonej w 3 terminach a to dnia 16 września, 14 października i 18 listopada 1880 zawsze o godzinie 10 rano a to na pierwszych terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 500 zł., lub wyżej a w terminie ostatnim i niżej tej ceny zawsze za poprzedniem złożeniem zaliczki do rąk komisarza licytacyi w kwocie 50 zł.

Akta oszacowania, i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów 4 lutego 1880.

(5646) **Ogłoszenie.**

L. 6772. C. k. Komisya hipoteczna w Nowymtargu zawiadamia, że arkusze posiadania i inne akta sporządzone w celu założenia księgi gruntowej dla gminy Pouice do powszechnego przejrzenia złożone zostały.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnosić można w sądzie powiatowym lub przed komisarzem hipotecznym w dniu 30 sierpnia 1880 w którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzić będzie.

Nowytarg dnia 12 sierpnia 1880.

(5642) **Ogłoszenie.**

L. 8900 Ze strony komisyi dla założenia ksiąg hipotecznych z c. k. sądu powiatowego w Brodach wydzielonej wyznacza się do rozpoczęcia dochodzeń miejscowych w celu założenia ksiąg hipotecznych w gminie katastralnej Zabłotce z Wołkowatyczami dzień 2 września 1880 o godzinie 8 przed południem na którym każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania zgłosić się i wszystko cokolwiek dla wyjaśnienia lub ochrony praw swych za stosowne uzna przytoczyć może.

Brody dnia 14 sierpnia 1880. L. 11187.

(5614) **Protokolowanie firmy.**

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Osias Freyer" dla przedsiębiorstwa dostarczania chleba i owsa dla garnizonu w Tarnopolu i Zagrobeli.

Tarnopol dnia 4 sierpnia 1880.

(5355 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 39614. 1. Istniejące na podstawie §. 14 ustawy z dnia 14 maja 1874, szkoły dla aspirantów oficerskich obrony krajowej w Wiedniu, Bernie, Gracu, Pradze, Lwowie i Insbruku, niemniej szkoły filialne w Wiener-Neustadt, Wels i Opawie będą, w miarę zgłoszeń, na rok szkolny 1880/81, z dniem 1 grudnia otwarte; podobnież mają być założone szkoły filialne na tenże rok szkolny i w innych miastach głównych i większych, jako to: w Salzburgu, Celowcu, Tryeście, Pilznie, Krakowie, Czerniowcach i t. d. jeśli się zgłosi dostateczna liczba aspirantów.

2. Głównym celem tych zakładów, jest gruntowne wykształcenie aspirantów c. k. obrony krajowej, tudzież innych do broni nieobowiązanych aspirantów na kadetów (oficerów) w nieczynnej służbie.

3. W tym celu odbywać się będą jak dotychczas kursa wieczorne, i w miarę zgłoszeń także dzienne.

4. Zakres przedmiotów na tych kursach, wykładać się mających, zasadza się na planie naukowym, ustanowionym dla szkół ochotników jednorocznych.

5. Nauki udziela się we wszystkich przedmiotach bezpłatnie; również bezpłatnie dostarcza się potrzebnych naukowych książek, przyborów do pisania i rysowania.

6. Nauka na kursach wieczornych odbywać się będzie w dnie powszednie od godziny 7 do 9 wieczorem i po części także przez kilka godzin w dnie niedzielne i świąteczne.

7. Wykłady teoretyczno-praktyczne ukończą się wszędzie z dniem ostatnim lipca 1881.

8. Miesiące sierpień i wrzesień są przeznaczone na praktyczne ćwiczenia.

9. W październiku odbędą się egzamina ostateczne.

Warunki przyjęcia:

1. Aspiranci pragnący osiągnąć wykształcenie na kadetów (oficerów) nieczynnej służby, mają prawo wybrać sobie miejscowość, w której chcą do szkoły uczęszczać, jeżeli nie chcą korzystać z innych dobrodziejstw etatu obrony krajowej, jak te, które przyznaje powyższy piąty ustęp.

2. Utrzymanie skarbowe podczas uczęszczania do szkoły oficerskich aspirantów może być przyznane w zasadzie tylko aspirantom z żołnierstwa nieczynnej obrony krajowej.

Zamierzający ubiegać się o to aspiranci tej kategoryi, którzy się tem zrzekają wolnego wyboru miejscowości szkolnej (punkt 1) będą w razie ogólnego ich uzdolnienia wcześnie powołani przez właściwe komendy batalionów i w celu ciągłego uczęszczania na kursa dzienny w szkole, która przez c. k. Ministerstwo obrony krajowej oznaczoną będzie, zostaną przydzieleni dla utrzymania do kadru instrukcyjnego, znajdującego się w dotyczącej miejscowości szkolnej.

Ewentualne odesłanie do tej miejscowości nastąpi na koszt rządowy.

Na czas wspomnianego, wyżej przydzielenia, otrzymają tacy aspiranci tak samo jak ci, którzy ze systemizowanego stanu prezencyjnego kadrów są wyjątkowo wydzieleni, należytości szarży odpowiedniej, prócz tego mieć będą korzyści przyznane frekwentantom c. k. szkół kadeckich i pobierać miesięczny ryczałt w kwocie 6 zł. w. a. na sprawienie podręczników, celem obszerniejszego wykształcenia się, zapomocą własnych studyów.

Czas przepędzony od rozpoczęcia aż do ukończenia kursu naukowego, będzie się im liczył wprawdzie tylko pojedynczo, jednak jako służba czynna, równie też jak tym aspirantom z żołnierstwa nieczynnej obrony krajowej, którzy pozostając nadal w tym stosunku służbowym, zgłosili się do uczęszczania o własnym koszcie na kurs całkowity, tak pod względem trwania, jakoteż co do wszystkich przepisanych przedmiotów naukowych (punkt 1).

3. Podania, najściślej według powyższych wskazówek ułożone, należy wnieść najdalej do dnia 25 października b. r. do tej c. k. komendy obrony krajowej, w okręgu której aspiranci mieszkają.

Aspiranci ze stanu cywilnego mają zaopatrzyć swe podania w dokumenta wykazujące daty urodzenia, przynależności do gminy, ogólne wykształcenie, środki utrzymania, stanowisko społeczne i nienaganne zachowanie się; które to dokumenty winny być potwierdzone przez polityczne lub policyjne władze, miejsca ich zamieszkania, a jeśli są państwowymi, lub takimi urzędnikami, którzy równorzędni państwowym, są uznani przez naczelników urzędów dotyczących.

Aspiranci z żołnierstwa nieczynnej obrony krajowej, mają do podań przyłączyć dowód nabytego ogólnego i wojskowego wykształcenia.

Z c. k. Ministerstwa obrony krajowej
Wiedeń dnia 17 lipca 1880.

3l. 39614. **Kundmachung.**

Die auf Grundlage des §. 14 des Gesetzes vom 14 Mai 1874 bestehenden Landwehr Offiziers-Aspiranten-Schulen in Wien, Brünn, Graz, Prag, Lemberg und Innsbruck, dann die Filialschulen in Wiener-Neustadt, Wels und Troppau werden, nach Maßgabe der erfolgenden Anmeldungen, für das Schuljahr 1880/81 am 1 Dezember 1880 eröffnet und wird die Etablirung weiterer „Filial-Schulen“ in anderen Landerhaupt- und sonstigen größeren Städten — in Salzburg, Klagenfurt, Triest, Pilsen, Krakau, Czernowitz etc. — im Falle sich eine genügende Anzahl von Aspiranten meldet, auch für dieses Schuljahr in Aussicht genommen.

Der hauptsächliche Zweck dieser Anstalten besteht in der gründlichen Heranbildung von Aspiranten der k. k. Landwehr, und auch sonstiger, der Wehrplicht nicht unterliegender Bewerber, zu Kadeten (Offizieren) im nicht aktiven Verhältnisse.

Hiezu werden, wir bisher, Abend- und nach Maßgabe der diesbezüglicheu Anmeldungen, auch Tage-Kurse eröffnet.

Der Umfang der in diesen Kursen zum Vortrage gelangenden Gegenstände gründet sich auf den, für die Schulen der Einjährig-Freiwilligen normirten Lehrplan.

Der Unterricht in sämmtlichen Gegenständen wird unentgetlich geboten und werden auch die erforderlichen Lehrbücher, Schreib- und Zeichen-Requisiten kostenfrei verabfolgt.

Zu dem Unterrichte in den Abendkursen werden an Werktagen, die Abendstunden von 7 bis 9 Uhr und teilweise auch einige Stunden an den Sonn- und Feiertagen in Anspruch genommen

Die Jeoretisch praktischen Vorträge werden allenthalben mit letzem Juli 1881 beendet.

Die Monate August und September sind zur Vorname praktischer Uibungen bestimmt.

Im Monate October finden die Schlußprüfungen statt

Aufnahms-Modalitäten.

1. Aspiranten, welche — ohne Inanspruchnahme einer andern, als der im Vorstehenden Alinea 5 gewährten Begünstigung seitens des Landwehr-Eats die Ausbildung zum Kadeten (Offizier) des nicht aktiven Standes anstreben, bleibt die Wahl des Schulortes überlassen.

2. Die aerarische Verplegung während der Frequentirung einer Offiziers-Aspiranten-Schule kann grundsätzlich nur Aspiranten aus dem Mannschaftsstande der nicht aktiven k. k. Landwehr zugewendet werden

Die hierauf reflektirenden Aspiranten dieses Verhältnisses, bei welchen die freie Wahl des Schulortes (Punkt 1) entfällt, werden, im Falle ihrer allgemeinen Eignung, von den zuständigen Batailons-Kommanden rechtzeitig einberufen und, behufs der ungeschmälerten Frequentirung des Tageskurses, an einer vom Ministerium für Landesvertheidigung bezeichnet werdenden Offiziers-Aspiranten-Schule, dem im betreffenden Schulorte etablirten Instruktions-Kadre in Verpflegszutheilung übergeben.

Die eventuelle Absendung dahin erfolgt auf ärarische Kosten.

Auf die Daeur der vorgedachten Zutheilung erhalten diese Aspiranten — gleich den, dem sistemisirten Präsenz-Stande der Kadres entnommenen — die Yargemmäßigen Gebüren; ausserdem werden denselben die den Frequentanten der k. k. Kadeten-Schulen zugestandenen Begünstigungen und ein, für die Anschaffung von Behelfen zur Erweiterung ihrer Ausbildung durch Selbststudium bestimmtes monatliches Pauschale von 6 fl ö. W. zugewendet.

Die vom Beginne bis zur Beendigung des Lehrkurses zugebrachte Zeit wird ihnen, so wie jenen Aspiranten aus dem Manschaftsstande der nicht aktiven Landwehr, welche — unter Belassung in diesem Verhältnisse — sich zur Frequentirung eines Kurses in seinem vollen Umfange rücksichtlich der Dauer so wohl als der sämmtlichen vorgeschriebenen Lehrgegenstände — auch auf eigene Kosten gemeldet haben (Punkt 1) zwar nur einfach, jedoch als aktive Dienstleistung gerechnet.

3. Die nach Vorstehendem genauerstens zu präcisirenden Gesuche sind längstens bis 25 Oktober l. J anjenes k. k. Landwehr (Landesvertheidigungs) Komando zu leiten, in dessen Bereiche die Aspiranten domiziliren

Bewerber aus dem Civilstande haben ihre Gesuche mit dem von der politischen oder Polizei-Behörde des bezüglichen Aufenthaltsortes (bei Stats- und diesen gleichgestellten Beamten von den Vorständen, der betreffenden Aemter) ausgefertigten Nachweise über die Geburtsdaten, den Zuständigkeitsort, die genossene allgemeine Bildung, die Subsistrenzmittel, gesellschaftliche Stellung und einen tadellosen Lebenswandel zu instruiren.

Seitens der Aspiranten aus dem Mannschaftsstande der nicht aktiven Landwehr ist den Gesuchen der Nachweis über die genossene allgemeine Bildung und gewonnene militärische Ausbildung zuzulegen.

Wien am 17 Juli 1880.
Vom k. k. Ministerium für Landesvertheidigung.

ОБВѢЩЕНЬЕ.

Ч. 39614. 1. НаХодацін см на основаню §. 14 закона съ днѧ 14 маѧ 1874 школы длѧ офицерскиХъ аспирантôвъ милиції краевой въ Вѣдню, Бернѣ, Градцѹ, Празѣ, Львовѣ и Инсбрѹкѹ, такожъ дочернїи школы въ Вѣдень-Нейстадтъ, Вельсъ и Опавѣ, бѹдѹтъ по мѣрѣ зголошенїй на школьный рôкъ 1880/81 съ днемъ 1 грѹднѧ 1880 ôткритѣ; такожъ маютъ бѹти заведенѣ дочернѣ школы на сей рôкъ школьный и въ инныХъ головныХъ або бôльшиХъ мѣстаХъ, може въ Сальцбѹргѹ, Целовци, Терстѣ, Пильзнѣ, Краковѣ, ЧерновцѧХъ и пр. въ слѹчаѧХъ сголошенѧ сѧ аспирантôвъ въ достаточнôмъ числѣ.

2. Головною задачею сиХъ заведенїй есть основное образованье аспирантôвъ ц. к. милиції краевой, такожъ инныХъ до орѹжѧ необовѧзаныХъ аспирантôвъ, на кадетôвъ (офицерôвъ) въ недѣѧтельной слѹжбѣ.

3. Въ тôй цѣли бѹдѹтъ отбѹвати сѧ ѩкъ до теперъ вечернїи кѹрса, а по мѣрѣ сголошень такожъ дневнїи кѹрса.

4. Подставою объемѹ преподаваемыХъ въ сиХъ кѹрсаХъ предметôвъ есть оучебный планъ, оустановленный длѧ школъ однорочныХъ оХотникôвъ.

5. Наѹка преподае сѧ во всѣХъ предметаХъ безплатно, такъ само достарчае сѧ школьныХъ книжокъ и приборôвъ до писанѧ и рисованѧ безплатно.

6. Наѹка въ вечерныХъ кѹрсаХъ бѹде отбѹвати сѧ въ бѹднѣ дни ôтъ годины 7 до 9 вечеромъ, и частѧми такожъ черезъ кôлька годинъ въ недѣлѣ и дни свѧточни.

7. Теоретично-практичнї преподаванѧ окôнчатъ сѧ всюды съ послѣднимъ днемъ липцѧ р. 1881.

8. Мѣсѧцѣ серпень и вересень сѹтъ призначенѣ до практичной вправы.

9. Въ мѣсѧцѣ жовтню ôтбѹдѹтъ сѧ окончателнїи испыты.

Оусловїѧ принѧтѧ.

1. Аспиранты, желаючїи полѹчити образоване на кадетôвъ (офицерôкъ) недѣѧтельной слѹжбы, маютъ право выбрати собѣ мѣстцевость, въ которôй Хотѧтъ посѣщати школѹ, если не Хочѹтъ користати съ инныХъ добродѣйствъ скарбѹ милиції краевой, кромѣ тиХъ, которїи признае оупоманѹта 5 статѧ.

2. Пропытанье ерарѧльное подчасъ посѣщенїѧ школы офицерскиХъ аспирантôвъ, може бѹти признане правильно лишь аспирантамъ, которїи сѹтъ жовнѣрами недѣѧтельной милиції краевой.

Оубѣгаючїи о се аспиранты той категорїи, которѣ черезъ се зрѣкаютъ сѧ свобôдного выбора мѣстцевости школьной (точка 1), бѹдѹтъ въ слѹчаю общой иХъ здôвности, завчасно покликанѣ дотичѹщими комендами баталїоновъ и придѣленѣ длѧ пропытанѧ въ цѣли непрерывного посѣщанїѧ дневного кѹрсѹ въ школѣ ц. к. министерствомъ обороны краевой длѧ офицерскиХъ аспирантôвъ означеной, до интрѹкцїйного кадра, наХодѧщого сѧ въ дотычной школьной мѣстцевости.

Въ данôмъ слѹчаю настѹпитъ отсылка тамже коштомъ ерарѧльнымъ.

На часъ триванѧ поманѹтого придѣленѧ полѹчатъ аспиранты такїи, такъ само ѩкъ тїи, котри изъ системизованого станѹ презенцїйного кадрôвъ выемочно сѹтъ выдѣленѣ, належитости отвѣтной шаржи, кромѣ того бѹдѹтъ мати користи, признанїи посѣщаючимъ ц. к. школы кадетôвъ и побирати мѣсѧчно павшалье шесть (6) зр. в. а. на закѹпно подрѹчникôвъ длѧ дальшого образованѧ своего власновъ наѹкою.

Часъ оупотребленный ôтъ розпочатѧ ажъ до скôньченѧ наѹкового кѹрсѹ бѹде имъ числитисѧ въ правдѣ лише поединчо, однакоже ѩко дѣѧтельна слѹжба, а заровно ѩкъ тимъ аспирантамъ изъ станѹ недѣѧтельной краевой милиції, котрѣ, позостаючи въ семъ станѣ, сголоснли сѧ до посѣщанѧ власнымъ коштомъ кѹрсѹ цѣлого такъ пôдъ взглѧдомъ его триванѧ ѩкъ и подъ взглѧдомъ всѣХъ предписанныХъ предметôвъ (точка 1).

3. Прошенѧ съ всею точностїю послѧ повысшиХъ постановленїй оуложенѣ, належитъ внести найдальше до 25 жовтнѧ с. р. до той ц. к. коменды краевой милиції (краевой обороны) въ котрой окрѹзѣ аспиранты мешкаютъ.

Аспиранты съ цивильного станѹ маютъ до своиХъ прошенїй приложити докѹменты доказываючїи часъ оуродженѧ, приналежность до громады, загальное образованье, средства пропитанѧ, становище въ обществѣ и житьѧ безнаганного, котрѣ то докѹменты должнѣ бѹти потверждены политичными або полицїйными властѧми иХъ мѣстопребыванѧ, а если сѹть оурѧдниками державными или оурѧдниками съ ними на ровнѣ стоѧчими, начальниками дотичныХъ оурѧдовъ.

Аспиранты съ помежи жовнѣровъ недѣѧтельной краевой милиції, маютъ поданѧмъ своимъ приложити доказъ полѹченного загального и вôйскового образованѧ.

Ôтъ ц. к. Министерства краевой обороны.

Вѣдень днѧ 17 липцѧ р. 1880.

(5579 3—3) **Edykt.**

L. 1404. W sprawie egzekucyjnej Józefa Juzków przeciw małżonkom Schachnie i Blimie Juryszom pto 50 złr. w. a. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 273 w Zadniszowce ciała tabularnego niestanowiącej składającej się z domu i placu w trzech terminach a mianowicie dnia 19 sierpnia, dnia 16 września i dnia 21 października 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie, a to przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim zaś za jakąbądź cenę.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1200 złr. w. a.

Zakład 120 złr.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Nowesioło dnia 10 maja 1880.

(5582 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1946. Celem zaspokojenia wierzytelności Dyrekcyi c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 147 złr. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 4 w Łodynie położonej dłużnika Wasyla Wasyliszyn własnej, w dniu 25go sierpnia, 22go września i 27 października 1880 zawsze o godzinie 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 300 złr. wyprowadzona.

Zakład 30 złr. wynosi.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Ustrzyki dnia 30 czerwca 1880.

(5580 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1863. Celem zaspokojenia wierzytelności Dyrekcyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 239 złr. 80 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 63 sub. 24 w Równi położonej, dłużnika Hrycia Hłuszko własnej w dniu 25 sierpnia 22 września i 27 października 1880 zawsze o godzinie 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 500 złr. przy zaciąganiu pożyczki przyjętą.

Zakład wynosi 50 złr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Ustrzyki 30 czerwca 1820.

(5572 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1503. W dniach 9 września, 14 października 19 listopada 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 58 i 95 w Podjarkowie położonej dłużników Maryi Debryn i Stefana Nawałowskiego własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Chaima Leiby Jageta na zaspokojenie sumy 260 złr. każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także niżej tejże sprzedane zostanie.

Cena szacunkowa 955 zł. 815 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

Wierzycieli którymby t. s. rezolucyi nie mogli być doręczone lub też którzy po 18 lutym 1880 prawo rzeczone nabyli zawiadamia się edyktem i przez ustanowionego kuratora T. Waydowskiego z Bóbrki.

C. k. sąd powiatowy.
Bóbrka 31 marca 1880.

(5455 3—3) **Edykt.**

L. 5020. Cesarsko-królewski sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszem edyktem Maryę Erbes, byłą właścicielkę folwarku „Bernardówka“ z miejsca pobytu niewiadomą, że w sprawie rozdziału ceny kupna rzeczonego folwarku celem doręczenia uchwał przy l. 4354/80 przez c. k. sąd powiatowy w Borszczowie zwróconych w celu zastępowania jej ustanowiono tutejszego adwokata Dra Reinesa z substytucyą adw. Dra Fechtdegena kuratorem, któremu owe zwrócone uchwały się doręcza.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem tejże nieobecnej, aby potrzebną informacyę ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła lub innego obrońcę sobie obrała, i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniosła, w ogóle, aby wszelkich możebnych do strzeżenia jej praw środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Rzeszów 29 lipca 1880.

(5483 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3090. W dniach 13 września, 13 października i 12 listopada 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 9 subrep. 2 w Dubie położonej dłużnika Ilka Andrusiów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 143 złr. 88 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 250 złr. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 31 lipca 1880.

(5484 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3091. W dniach 13 września, 13 października i 12 listopada 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 68 subrep. 76 w Dubie położonej, dłużnika Wasyla Iwanyszyn własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 196 złr. w. a. każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 zł. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 31 lipca 1880.

(5594 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1776. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, iż na dniu 31 sierpnia, 30 września i 25 października 1880 o 10 godzinie rano odbędzie się licytacya realności Nr. k. 9 rep. 15 w Zagórzu konkolnickiem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Mikołaja Dumicz własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto. 200 złr.

Cena wywołania jest 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Bursztyn dnia 1 czerwca 1880.

(5595 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 3520. W dniach 2go września, 30 września i 28 października 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 40 subrep. 66 w Nadziejowie położonej, dłużników Wasyla i Anny Kryczków własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 143 zł. 88 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dolina dnia 11 lipca 1880.

(5601 2—3) **Edykt.**

L. 3846. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprz. zakład kredyt. włość. przeciw Franciszkowi Piekutowi kwoty 200 złr. a. w. z 12 prc. odsetkami od dnia 20 lutego 1878 bieżącemi, tudzież 3 prc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, i niniejszych kosztów 4 zł. 26 ct. a. w. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 196 rep. 139 w Rodatyczach, Franciszka Piekuta własnej, w trzech terminach a to dnia 16go września 1880 i dnia 21 października 1880 za lub wyżej ceny szacunkowej a dnia 25go listopada 1880 poniżej tej ceny o godz. 10 rano.

Cena wywoławcza 600 złr.

Wadym 60 zł.

Z c. k. sądu powiatowego.

Gródek 5 lipca 1880.

(5606 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6511. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 20 września, 25 października i 29 listopada 1880 każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. C. 62 w Kamieniu położonej.

Zakład wynosi 50 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 24 lipca 1880.

L. 658. (5604 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Emila Korna 1500 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedane będą następujące gospodarstwa włościańskie we wsi Ciścu położone:

1. Józefa i Anny Fułatów pod Nr. 131 oszacowane na 360 zł.

2. Jana i Barbary Jarców pod Nr. 181 oszacowane na 440 zł.

3. Stanisława i Agnieszki Grzegorzków pod Nr. 168 oszacowane na 450 zł.

4. Józefa Grzegorzka pod Nr. 172 oszacowane na 660 zł.

5. Jana Tondytki pod Nr. 239 oszacowane na 600 zł. w trzech terminach 3 września, 14 października i 18 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Każde gospodarstwo osobno będzie licytowane.

Cena szacunkowa stanowi cenę wywołania.

Wadyum wynosi 10 pr.

Milówka 28 czerwca 1880.

(5603 2—3) **Edykt.**

L. 2426. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprz. zakład kredyt. włościański przeciw spadkobiercom Józefa Gundermana kwoty 380 zł. 59 ct. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 13 w Weisseabergu spadkobierców Józefa Gundermana własnej w trzech terminach a to dnia 16 września, i dnia 21 października 1880 za lub wyżej ceny szacunkowej a dnia 25 listopada 1880 poniżej tej ceny o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 2000 zł.

Wadyum 200 zł. w. a.

Z c. k. sądu powiatowego.

Gródek 9 lipca 1880.

(5411 2—3) **Edykt.**

L. 15538. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Alberta Panofskiego, że wskutek wniesionego przez Dr. Jana Harajewicza pozwu wekslowego z dnia 19 kwietnia 1880 l. 10234 o zapłacenie 880 zł. nakaz zapłaty w dniu 23 kwietnia 1880 l. 10234 wydanym został i doręczenie takowego ustanowionemu dlań kuratorowi w osobie adw. Dr. Wędrychowskiego z substytucyą adw. Dr. Włyńskiego w Krakowie zarządzono.

Poleca się zatem pozwanemu, aby swoje środki dowodowe temuż kuratorowi udzielił, lub obranego innego zastępcę sądowi wskazał.

Kraków 2 lipca 1880.

(5602 2—3) **Edykt.**

L. 9358. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprz. zakład kredyt. włościański przeciw nieobj. masie Fedka Andruszczyszyna i Hryńkowi Andruszczyszynowi kwoty 294 zł. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 64 w Dobrzanach w trzech terminach a to dnia 2 września, i dnia 14 października 1880 poniżej ceny szacunkowej z dnia 18 listopada 1880 poniżej tej ceny o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Z c. k. sądu powiatowego.

Gródek 9 lipca 1880.

(5329 2—3) **Edykt.**

L. 9556 C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia, iż na rekwizycyę c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 28 września 1877 l. 48175 celem zaspokojenia pretensyj galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw Janowi Biberstein Starowiejskiemu w kwocie 8036 złr. 54 ct. w. a. z prowizyą zwłoki 4 prc. od dnia 31 grudnia 1873 bieżącą, tudzież z prowizyą zwłoki, od pojedynczych zaś w półrocznych równych kwotach 225 złr. w. a. od dnia 1go stycznia 1874 zaległających, każdą zapadłą ratę od dnia przypadłości aż do dnia uiszczenia po 6 prc. liczyć się mającą, z nadzwyczajnym dodatkiem 2 prc., jako też kosztów podania w kwocie 22 zł. 76 ct. w. a. dozwoloną na mocy uchwały c. k. Sądu krajowego w Krakowie z d. 21 marca 1879 l. 6880 na skutek rekwizycyi c. k. Sądu krajowego w Wiedniu z dnia 4 stycznia 1878 l. 98834 celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. austr. zakładu kredytowego w Wiedniu przeciw Janowi Nepomucenowi Biberstein Starowiejskiemu w kwocie 35.353 franków i 25 centimów w złocie z procentami i prowizyą $5^7/_{10}$ prc. od dnia 10go listopada 1876; procentów zwłoki 6 prc. we frankach w złocie pr. 945 franków 45 centimów, jako resztę dnia 1 października 1876 płatnej, 16 raty od d. 16 października 1876, dalej pr. 1171 franków 88 centimów, jako raty 17 płatnej 1 kwietnia 1877 od dnia 1 kwietnia 1877; pr. 1171 franków 88 centimów jako 18tej raty płatnej 1 października 1877 od dnia 1 października 1877 a do dnia zapłaty obliczyć się mających; kosztów 5 zł. 26 ct. w. a., 26 zł. 67 ct. w. a. dalszych kosztów egzekucyi, a względnie kaucyi 500 zł. zł. w. a. służącej na zaspokojenie tych kosztów i kosztów podania do l. 6880 ex 1879 w kwocie 23 zł. 86 cent. w. a. i dalszych w protokołach do l. 1782/1879 i do l. 29700 /1879 polikwidowanych, a uchwałą z dnia 19go grudnia 1879 l. 29700/29753 w kwotach 6 zł. i 10 zł. w. a. przyznanych, rozciągniona przymusowa publiczna licytacye dóbr Piaski wielkie i Rzędka w powiecie sądowym Podgórskim położonych wedle dom. 379 pag 92 n. 6 haer. dłużnika Jana Biberstein Starowiejskiego własnych, rozpisuje się w jednym terminie na dniu 12go października 1880 r. o godzinie 10 z rana w tutejszym c. k. Sądzie krajowym przedsięwziąć się mającą pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr w sumie 50.000 zł. w. a. przyjęta przy udzieleniu pożyczki z c. k. uprz. powszechnego austr. zakładu kredytowego w Wiedniu; dobra powyższe w tym terminie także niżej tej ceny wywołania, za jakąkolwiek cenę sprzedane będą.

Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej, jako wadyum sumę 2500 zł. w. a. w gotówce, lub w listach zastawnych c. k. uprzyw. powszechnego austr. zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu, albo w w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, albo w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego, w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych według ostatniego kursu tych papierów wartościowych, jednak nie nad wartość wzmiankowaną tychże. — Wadyum nabywcy będzie zatrzymanem, a jeżeli takowe w gotówce było złożone, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom po licytacyi zwróconem zostanie.

Wykaz hipoteczny i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w sądzie krajowym, zaś wykaz podatków zaległych w c. k. urzędzie podatkowym w Wieliczce.

O czem zawiadamia się wierzycieli wiadomych do rąk własnych, zaś wierzycieli Taube Ettinger, Ignacego Androszowskiego, Kazimierza Androszowskiego, Leibę Offena, Tytusa Lewandowskiego, Michalinę Lewandowską, Izraela Klugera, tudzież wierzycieli, któryzby po 17 grudnia 1879 r. do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna i dalsze uchwały doręczonemi być nie mogły, do rąk kuratora p. adw. Dra Starzewskiego z substytucyą p. adw. Dra Stycznia i przez edykta.

Kraków 23 lipca 1880.

(5518 2—3) **Edykt.**

L. 16486. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia dla niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Atenego Zubrzyckiego w sprawie jego jako pozwanego z Towarzystwem Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie o zapłacenie 100 zł. z pn. kuratorem ad actum p. adw. Dra Blatteisa z substytucyą p. adw. Dra Rosenblatta w Krakowie a to celem doręczenia mu ts. wyroku dnia 5go grudnia 1879 do l. 31106 wydanego i o tem tegoż pozwanego edyktalnie zawiadamia.

Kraków dnia 2 lipca 1880.

(5597 2—3) **Edykt.** L 17809.

Z uwagi, że termina do licytacyjnej sprzedaży sum 4000 złr. 33 kr. na dobrach Kamionna i Pasierbiec na rzecz Józefy Ożegalskiej zaintabulowanych uchwałą z dnia 31 grudnia 1879 l. 33847 wyznaczone, dla braku akt, które c. k. sądowi krajowemu wyższemu przy rekursie Józefy Ożegalskiej przedłożone zostały, bezskutecznie upłynęły, oraz z uwagi, że dyecezyą c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z 30 czerwca 1880 l. 9070 uchwała z 31 grudnia 1879 l. 33847 zatwierdzoną została c. k. sąd krajowy rozpisuje ponowną egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę sum 4000 zł. i 4499 złr. 33 ct. na rzecz Józefy Ożegalskiej na dobrach Kamionna i Pasierbice Dom. 465 pag. 228 n. 39 on. i Dom 465 pag 233 n. 47 on. zaintabulowanych, która to licytacya w tut. sądzie w 3 terminach to jest dnia 13 września, dnia 12 października i dnia 19 października 1880 każdym razem o godz. 10 rano pod warunkami następującemi się odbędzie:

I., sumy te na 1 i 2 terminie tylko za nominalną wartość lub wyżej takowej, na 3cim zaś także niżej tej wartości sprzedane będą bez ewikcyi za możność ich ściągnienia.

II., cenę wywołania stanowi wartość nominalna tych sum.

III., wadyum w gotówce, lub papierach wartościowych do tego uprzywilejowanych podług kursu ostatniego w Gazecie Lwowskiej notowanego lecz nie nad wartość nominalną złożyć się mające wynosi 850 złr.

IV., resztę warunków i ekstrakt hipoteczny tych sum w registraturze ts. przejrzeć można.

O czem chęć kuna mających tudzież wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 11 grudnia 1879 prawo hipoteki na tych sumach uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna albo późniejsze doręczone być nie mogły, do rąk kuratora adwokata Kaufmanna w Krakowie i przez edykta zawiadomienie otrzymują.

Kraków 23 lipca 1880.

(5596 2—3) **Edykt.**

L. 3746. C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi wekslowej Jakóba Diamanta w kwocie 300 złr. odbędzie się w dniu 1 września 1880 o 10 rano publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 46 w Zadzielu położonej, według wykazów 46 i 44 księgi gruntowej gminy Zadziele dłużnika Jana Hankusa własnej, z tem dołożeniem, iż realność rzeczona na powyższym terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 248 złr. 50 ct.

Wadyum 25 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg z księgi gruntowej i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Żywiec dnia 8 lipca 1880.

(5461 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6271. C. k. Sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniu 27 września 1880, począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 17 w Jeżowem położonej.

Zakład wynosi 62 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 19 lipca 1880.

(5528 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5132. C. k. sąd powiatowy w Wadowicach podaje do wiadomości, że w dniach 23 września, 28 października i 25 listopada 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności l. k. 3. Nr. rep. 1 w Szleszowicach dolnych położonej, niehipotecznej, dłużnika Michała Barzyckiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie powiatowym na rzecz Adolfa Weinruba w kwocie 150 zł., 75 zł. a. w. wraz z procentem po 50 prc. od sumy 175 zł. a. w. od dnia 11 października 1875 liczyć się mającym, oraz kosztów 3 zł. 23 ct. 2 złr. 37 ct., 2 złr. 37 ct., 6 złr. 93 $^1/_2$ ct. i 3 złr. 89 $^1/_2$ ct. a. w.

Cena szacunkowa 530 złr. w. a.

Wadyum wynosi 53 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych w tutejszej registraturze.

Wadowice 23 lipca 1880.

(5417 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8180. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Ewelina Tomicka przeciw p. Józefowi Wodczyńskiemu względnie jego domniemanym spadkobiercom o zawyrokowanie, że pozycya XXI w tabeli płatniczej z dnia 28 i 31 grudnia 1854 l. 7541 umieszczona, z tejże wyeliminowaną być ma skargę wniósła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego termin 90 dniowy do wniesienia obrony zakreślony został.

Ponieważ zapozwany względnie jego domniemani spadkobiercy z życia i miejsca pobytu nie są wiadomi, przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tutejszego adwokata dr. Bronisława Gadeckiego z substytucyą adwokata dr. Stanisława Tokarza na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzony będzie.

Niniejszem wzywa się zapozwanych, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili w ogóle do bronienia prawem przepisanych środków użyli, inaczej z swego opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Tarnów dnia 8 lipca 1880.

(5541 2—3) **Edykt.**

L. 4941. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa niewiadomego właściciela pugilaresu wraz z kwotą 178 zł., które Dawid Schneider, za kradzież przyaresztowany, według zeznania tegoż w dniu 26 sierpnia 1879 w okolicy Starego Sącza w miejscu przez niego bliżej opisanem znalazł, aby się w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie zgłosił i prawo własności powyższej kwoty wykazał.

C. k. Sąd obwodowy

Nowy Sącz d. 16 lipca 1880.

(5526 2—3) **Edykt.**

L. 2670. C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu oznajmia niniejszem, że w depozycie tegoż sądu znajdują się następujące masy przeszło 30 lat przechowane:

Na rzecz masy niezna	jomego	1 zł.	$07^1/_2$	c.
„ „	„ Jul. Panczakiewicza	2 zł.	$17^1/_2$	c.
„ „	„ Seweryna Kraft	— zł.	$53^1/_2$	c.
„ „	„ Ewy Rydz	1 zł.	81	c.
„ „	„ Regiuy Stanko	— zł.	$15^1/_2$	c.
„ „	„ Nieznajomego	1 zł.	96	c.
„ „	„ Franciszka Kopp	— zł.	06	c.
„ „	„ Leona Stadnickiego	— zł.	$57^1/_2$	c.
„ „	„ Jana Kraczkowskiego	3 zł.	$81^1/_2$	c.
„ „	„ i Michała Fąfrowicza	1 zł.	17	c.

czyli ogółem kwotę gotówką 13 zł. 33 c. zaś pod art. 52 na rzecz masy Maryi de Grubenthal Piwara prywatny zapis długu z 25 sierpnia 1834 na kwotę 253 złr. 80 ct. w. a. opiewający.

Wzywa się każdego, ktoby do wskazanych depozytów pretensye sobie rościł, aby w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni sądowi tuteiszemu prawa wykazał, po upływie bowiem powyższego terminu depozyta te za przepadłe uznane i funduszowi przepadłości oddane zostana.

Nowytarg dnia 15 lipca 1880.

(5584 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1865. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 60 złr. 6 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 127 subr. 102 w Bandrowie położonej, dłużnika Iwana Geliczaka własnej, w dniu 25 sierpnia, 22 września i 27 października 1880 zawsze o godzinie 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 200 złr. wyprowadzona.

Zakład wynosi 20 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Ustrzyki dnia 30 czerwca 1880.

(5581 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1947. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 147 złr. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 8 w Moczarach położonej dłużnika Iwana Trześniowskiego własnej, w dniach 25 sierpnia, 22 wrzesnia i 27 października 1880 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 300 złr. wyprowadzona.

Zakład wynosi 30 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszcowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Ustrzyki dolne dnia 30 czerwca 1880.

(5585 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1864. Celem zaspokojenia wierzytelności Dyrekcyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 93 zł. 76 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 101 w Bereha h dolnych położonej, dłużnika Jana Emila własnej w dniu 1 września, 6 października i 3 listopada 1880 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartośc szacunkowa na kwotę 150 zł. wyprowadzona zakład wynosi 15 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki dnia 30. czerwca 1880.

(5583 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1948. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. kons. 70 w Dzwiniaczu dolnym położonej dłużnika Michała Jabłońskiego własnej, w dniu 1 września, 6 października i 3 listopada 1880 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 200 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 20 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyk dnia 30 czerwca 1880.

(5537 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 539. C. k. rada szkolna okręgowa w Sniatynie rozpisuje niniejszem konkurs na następujące posady w okręgu szkolnym Sniatyńskim.

1. Przy szkole żeńskiej pięcioklasowej w Sniatynie dwie posady nauczycielek z płacą 600 zł. w. a.

2. Posada młodszego nauczyciela przy szkole wydziałowej w Sniatynie z płacą 360 zł. w. a.

3. 2 posady młodszego nauczyciela przy szkole 5 klasowej w Horodence z płacą 300 zł. w. a.

4. Posady młodszych nauczycieli przy szkołach 2 klasowych:

W Karłowie z płacą 200 zł. w. a., w Zabłotowie z płacą 270 zł. w. a., w Rożnowie z płacą 240 zł. w. a. i przy 4 klasowej szkole w Obertynie z płacą 270 zł. w. a.

5. Posady nauczycieli przy szkołach etatowych z płacą 300 zł. w Borszczowie, Hańkowcach, Kniażu, Niezwiskach, Załuczu i Żywaczowie.

6. Posady nauczycieli przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. w. a. w Bełełui, Głuszkowie, Popielnikach, Widynowie, Wierzbowcu i Kopaczyńcach.

Petenci mają swe podania zaopatrzone wykazem służbowym należycie udokumentowanym wraz z świadectwami uzdolnienia wnosić za pośrednictwem swych przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których zwierzchnictwem zostają w terminie sześciotygodniowym licząc od pierwszego zamieszczenia niniejszego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Sniatyn dnia 31 lipca 1880.

(5576 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1809. C. k. sąd powiatowy w Łące na prośbę zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie 210 zł. 51 ct. z pn. rozpisuje przymusową licytacyę realności l. k. 41 subr. 136 w Siekierczycach Iwana Oleksiaka własnej na dniu 15 września 1880 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Dalsze warunki i protokół zastawniczego opisania w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Łąka 19 czerwca 1880.

(5569 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 3211. C. k. sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, iż na żądanie Oleksy Turczyniaka przedsięwziętą będzie w dniach 24 września, 12 i 29 października 1880 każdym raze o godzinie 10 rano wymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 10 w Faremcu położonej, ciała tabularnego niemającej, Iwana Pauka własnej, celem wydobycia sumy 39 zł. 36 ct. z pn., w których to pierwszych dwoch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim i poniżej takowej sprzedaż nastąpi.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 110 zł., poręczne 10% procent ceny wywoławczej

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Delatyn 16 lipca 1880.

(5499 3—3) **Edykt.**

L. 34925 C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, zawiadamia niniejszem Jana Strzeleckiego i Maryę z Kopestyńskich Strzelecką z miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw tymże w skutek prośby Feiwla Połturaka do l. 34925 nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 złr. w. a na dniu dzisiejszym wydany został.

Gdy miejsce pobytu Jana Strzeleckiego i Maryi z Kopestyńskich Strzeleckiej nie jest wiadomem, przeto ustanowiono dla tychże kuratorem adwokata Dr. Siterskiego z substytucyą adw. Dr. Szwedzickiego kuratorowi dotyczący nakaz zapłaty doręczono i edykt niniejszy wydano.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów 31 lipca 1880.

(5473 3—3) **Edykt.**

L. 4433. C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu ogłasza, że w sprawie ustnej Beili Ziny Taunenbaum przeciw Rózie Rozenbach i innym o uznanie powódki za właścicielkę 1/8 części realn. pod l. k. 104 w mieście w Jarosławiu ustanowiono adw. Dr. Gottlieba w Jarosławiu kuratorem, a to uchwałą z dnia 1 października 1876 l. 8551 dla masy spadkowej po Mejlechu Rozenbach i dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych Serii Rozenbach i Rische Rozenbach, uchwałą z dnia 29 kwietnia 1879 l. 3838 dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Leona Rozenbacha, zaś uchwałą z dnia 30 czerwca 1880 l. 4433 dla z życia i miejsca pobytu niewiadomej Etli z Rozenbachów Bergerowej.

Do wniesienia współobrony wyznacza się termin na dzień 30 sierpnia 1880 o 9 godzinie rano i wzywa się interesowanych, aby do ustanowionego kuratora się zgłosili, lub innego zastępcę sądowi wskazali.

Jarosław 30 czerwca 1880.

(5544 3—3) **Edykt.**

L. 11293. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że równocześnie otwarty zostaje konkurs na majątek Menachema Tille właściciela gruntu w Pantalisze a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę Kopacza a tymczasowym zarządcą masy p. adw. Dra Sternklara w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 20 sierpnia 1880 godzinę 10 przed południem przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swe pretensye przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 9 września 1880 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 1go października 1880 o godzinie 10 zrana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol dnia 9 sierpnia 1880.

(5389 3—3) **Edykt.**

L. 3603. C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 325 zł. w. a. z pn. od Jana Kantego Bębenka Teresie Dębskiej, Karolinie Dębskiej, Sebaldzie z Dębskich Wojuckiej, Janowi Dębskiemu należącej się, odbędzie się w dniach 13 września i 18 października 1880, każdym razem o godzinie 10 z rana, w gmachu sądowym publiczna licytacya domu, stodoły i przyległej łąki „ogrodem“ zwanej pod N. d. 33 w Kątach pod l. parc. budowlanej 60 i gruntowych 346, 347a i 347b położonych, dłużnika Jana Bębenka własnych ciała tabularnego niestanowiących.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 450 zł. w. a.

Na obydwóch terminach poniżej ceny kupna nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akty zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

O czem strony interesowane niewiadomi wierzyciele i ci ktorymby ts. rezolucya z niniejszej daty i liczby sprzedaż egzekucyjną wspomnionej nieruchomości rozpisująca z jakiegobądź powodu doręczoną być niemogła, przeto niniejszy edykt do rąk kuratora w osobie tutejszego adwokata pana Dra Myszkowskiego ustanowionego zawiadomienie otrzymują.

C. k. Sąd powiatowy

Chrzanów dnia 15 lipca 1880.

(5383 3—3) **Edykt.**

L. 2998. W dniach 13 września, 13 października i 12 listopada 1880 odbędzie się sprzedaż realności nietabularnej pod Nr. 13/100 w Hołyniu położonej, dłużnika Fedia Iwachniuka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kred. włościańskiego, celem zaspokojenia sumy 178 zł 33 ct., 143 zł 88 ct i 93 zł. 76 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej tejże, zaś na trzecim także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 900 zł jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów 24 lipca 1880.

(5456 3—3) **Edykt.**

L. 9774 Samborski c. k. sąd obwodowy niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leopolda Forcowicza uwiadamia, że Izak Dukatenzeiler na dniu 30 czerwca b. r. do l. 9774 wniósł tutaj podanie o zaintabulowanie go za właściciela 7/8 części realności pod l. k. Nr. 46/94 miasto w Samborze położonej, że dalej sąd w tej sprawie postanowił mu kuratora ad actum w osobie adwokata tutejszego Dr. Witza, któremu zastępcę adwokata Dr. Pawlińskiego naznaczył i poleca panu Leopoldowi Forcowiczowi ażeby się w tej sprawie z kuratorem porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wymienił.

Sambor 20 lipca 1880.

(5399 3—3) **Edykt.**

L. 2790. C. k. sąd powiatowy zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Kołbaśniuka z Tekuczy, że wskutek pozwu Salomona Grosbauch depr. 30 maja 1878 l. 7122 ustanowionemu kuratorowi Michałowi Petrukowi doręczonego spór sumaryczny o 70 zł. w. a. przeciw temuż wdrożonym i termin do rozprawy na 27 października 1880 wyznaczony został, na który to termin Jakób Kołbaśniuk ustanowionemu kuratorowi informacyi udzieli, lub też innego zastępcę sądowi wskazać winien.

Peczeniżyn 26 kwietnia 1880.

(5460 3—3) **Edykt.**

L. 3800. C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia nieobjęte masy ś. p. Apolonii Jurczyk, ś. p. Agnieszki Janas 2go ślubu Nowak ś. p. Anny Rodwańskiej 2go ślubu Mendelowskiej, ś. p. Maryanny Jaźwieckiej, tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jana Jaźwieckiego syna po Tomaszu, Wojciecha, Jana, Józefa, Kaspra, Felicyana dwojga imion Jaźwieckich, Julianę Repec i tychże równie z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że na prośbę Ludwika Jaźwieckiego praes. 3 sierpnia 1875 l. 3800 została t. s. uchwałą z dnia 6 sierpnia 1875 l. 3800 dozwoloną intabulacya praw własności połowy gruntu pod Nr. 3 w Białobrzegach położonej, na rzecz Ludwika Jaźwieckiego i że ta uchwała doręczoną została ustanowionemu dla wymienionych nieobjętych masz i z życia i miejsca pobytu niewiadomych osób, kuratorowi panu Sylwestrowi Jaciewiczowi.

Krosno dnia 13 maja 1876.

(5409 3—3) **Edykt.**

L. 10131. C. k. sąd obwody w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Włodzimierza Marynowskiego, iż dla tegoż na wniosek Józefy Klement celem doręczenia mu uchwały ts. z dnia 6 listopada 1879 do l. 10511 w sprawie egzekucyjnej ks. Maryi Radziwiłł przeciw Dominikowi Potockiemu o zapłacenie sumy 36.515 złr. pol. z pn. wydanej ustanowionym został kurator w osobie p. Dr. Stanisława Tokarza adw. kraj. w Tarnowie.

Tarnów dnia 22 lipca 1880.

(5429 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1475. W dniach 9 września, 14go października i 18 listopada odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 52/24 w Lanach położonej, dłużnika Hawryły Herczakowskiego według wyk. hip. l. 50 w całości połowy wykaz hipoteczny 52 własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 93 złr. a. w. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 530 złr.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze. C. k. sąd powiatowy

Bobrka 30 marca 1880.

(5418 3—3) **Edykt.**

L. 5018. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Eliasza Fischa, że w sprawie Jakóba i Wiktoryi Pisów o wydzielenie z realności pod Nr. k. 294 w Tarnowie Zawale położonej, części gruntu i utworzenie dla tegoż osobnego ciała hipotecznego, ustanowiony został dla niego jako dla wierzyciela hipotecznego realności rzeczonej kuratorem adw. dr. Tokarz.

Wzywa się tedy tegoż Fischa, ażeby środki prawne, jeżeli ma jakie, przeciw t. s. uchwale z dnia 31 lipca 1879 l. 9294, którą prośbę rzeczonych Pisów w kierunku powyższym wniosioną przychylnie załatwiono, rzeczonemu kuratorowi, lub też gdyby sobie innego obrońcę obrał, takowego sądowi wskazał.

Tarnów dnia 29 kwietnia 1880.

(5550 3—3) **Edykt.**

L. 1847. W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 23 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaż połowy realności nietabularnej w Borszczowie pod l. 298 położonej, Fedia Leszczyńskiego własnej na 75 zł. oszacowanej, celem zaspokojenia pretensyi Dawida Liebstera w kwocie 27 złr. 50 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa a wadyum 8 zł.

Inne warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania są w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Borszczów 17 maja 1880.

(5552 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4991. Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z 24 czerwca 1880 l. 6077 uznano Michała Oszczypko z Horodenki za marnotrawcę i ustanowiono mu kuratorem Karola Czarkowskiego z Horodenki.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenka dnia 16 lipca 1880.

(5560 3—3) **Edykt.**

L. 35094. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Hürel Połturak przeciw Janowi Strzeleckiemu i Maryi z Kopestyńskich Strzeleckiej niewiadomym z miejsca pobytu, tudzież Józefie Kopestyńskiej pod dniem 30go lipca 1880 l. 35094 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, wskutek czego na podstawie wekslu z daty Lwów 28go czerwca 1877 na 1000 zł. nakaz zapłaty przeciw tymże na dniu 7 sierpnia 1880 wydanym został.

Ponieważ miejsce pobytu Jana Strzeleckiego i Maryi z Kopestyńskich Strzeleckiej wiadome nie jest, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania ich i na tychże koszt i szkodę tutejszego adwokata Dra Siterskiego z zastępstwem adw. Dra Szwedzickiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa według ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 7 sierpnia 1880.

(5500 2—3) **Edykt.**

L. 34924. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, zawiadamia niniejszem Jana Strzeleckiego i Maryę z Kopestyńskich Strzelecką z miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw tymże wskutek prośby Feiwla Połturaka do l. 34924/80 nakaz zapłaty sumy wekslowej 2000 złr. w. a. na dniu dzisiejszym wydany został.

Ustanawiając równocześnie dla nich kuratora w osobie p. adw. Dr. Siterskiego z substytucyą adw. Dr. Szwedzickiego, doręcza się temuż dotyczący nakaz zapłaty, i edykt niniejszy się wydaje.

Z c. k. sądu krajowego jako handlow.
Lwów 31 lipca 1880.

(5543 2—3) **Edykt.**

L. 9262. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem intereentów, że wskutek wniesionego pod dniem 2 lipca 1880 do l. 9262 przez Chaskla Hoffa pozwu przeciw niewiadomym z miejsca pobytu i życia pozwanym Wojciechowi i Annie małż. Bulikom o wykreślenie sumy 100 złr. m. k. z pn. ze stanu biernego realności Nr. 21 w Tarnowie mieście położonej ustanowił dla pomienionych pozwanych kuratora w osobie Dr. Emilia Psarskiego Adw. kraj. w Tarnowie do przeprowadzenia w wniesieniu tychże sporu, do którego zatem z informacyą udać się lub sobie innego zastępcę prawnego obrać mają.

Tarnów dnia 8 lipca 1880.

(5557 3—3) **Edykt.**

L. 1789. C. k. sąd powiatowy w Winnikach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pozostałej sumy 323 23 ct. w. a. wraz z 12 prc. odsetkami od dnia 1 stycznia 1876 bieżącemi, tudzież kosztami egzekucyi w kwocie 14 zł. 58 ct. w. a. 17 złr. 6 ct., 10 zł. 97 ct. i niniejzemi kosztami w kwocie 18 zł. 21 ct. odbędzie się w ts. sądzie na dniu 14 września, 14 października i 16 listopada 1880 r. każdym razem o godzinie 10tej przed południem na rzecz Towarzystwa galicyjskiej kasy zaliczkowej,

I. przymusowa sprzedaż realności pod l. 183 w Mikłaszowie położonej, a Kościa Morawskiego własnej.

II. realność pod l. 177 w Mikłaszowie położonej Hanata Skulskiego własnej.

III. realności pod l. 85 w Mikłaszowie położonej a Petra Kardasza własnej.

IV. realności pod l. 116 w Mikłaszowie położonej a Senka Morawskiego własnej

V. realność pod l. 27 w Mikłaszowie położonej a Pańka Podkowy własnej.

Cena wywołania realności Kościa Morawskiego stanowi kwotę 979 zł. w. a. realności Hnata Skulskiego kwota 666 zł. w. a. realności Petra Kardasza kwota 560 zł. w. a. realności Senka Morawskiego kwota 1048 zł. a. w. realność Panka Podkowy kwota 900 złr. w. a.

Wadyum od każdej realności osobna składać należy 10 prc.

Bliższe warunki licytacyjne w t. s. registraturze przejrzeć można.

Winniki 19 marca 1880.

(5425 3—3) **Obwieszczenie**

L. 1219. W dniach 5go września, 13 października i 12 listopada 1880, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 530 w Bóbrce położonej dłużników Jana i Filipina Boeivogłów własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 450 a. w. z pn., każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, z ś na trzecim terminie także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 850 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Bóbrka 30 marca 1880.

(5556 3—3) **Edykt.**

L. 1788. C k. sąd powiatowy w Winnikach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pozostałej sumy 269 zł. 18 ct. w. a. wraz 18 prc. odsetkami od dnia 1 stycznia 1876 bieżącemi tudzież kosztami 6 złr. 5 ct. 13 złr. 82 ct. i 13 złr. 95 ct w. a. jako też niniejszemi kosztami w kwocie 14 złr. 46 ct. w. a. odbędzie się w tut. sądzie na dniu 14 września, 14 października i 16 listopada 1880 r. każdym razem o godz. 10tej przed południem na rzecz Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej.

I., przymusowa sprzedaż realności pod l. 118/120 w Gajach położonej a Daniela Zakała własnej;

II., przymusowa sprzedaż realności pod l. 155/102 w Gajach położonej a Jana Tintko własnej.

III., przymusowa sprzedaż realności pod l. 76/46 w Gajach położonej a Iwana Fiutko własnej.

Cena wywołania realności Daniela Zakały wynosi 1925 złr.

Cena wywołania realności Jana Tintko vel Dziudyga wynosi 800 zł.

Cena wywołania realności Iwana Fiutko wynosi 900 zł.

Wadyum od każdej realności z osobna składać należy 10 prc.

Bliższe warunki licytacyi w tut. registraturze przejrzeć można.

Winniki dnia 2 kwietnia 1880.

Doniesienia prywatne.

Dla Niedokrewnych nerwowych i osłabionych.

MALAGA
z chiną i żelazem

z powodu swego składu niezmiennego i bogatego zasobu pierwiastków działających, przewyższa wszelkie dotychczas znane preparata chiny i żelaza.

Przyjemnego smaku, nie sprawia nigdy zatwardzenia, wzbudza apetyt, działa z niezawodną skutecznością przeciw „zimnicy, gorączkom tyfoidalnym, w długim i mozolnym powrocie do zdrowia“ i wszelkim z niedostatku krwi pochodzącym chorobom. Z najlepszym skutkiem używają tego wina kobiety nerwowe i niedokrewne. Jest to nieoceniony środek toniczny i pokrzepiający.

Jedyny skład cennego tego leku u wynalazcy, aptekarza **Henryka Blumenfelda, we Lwowie.**

Cena 2 złr. 50 ct. w. a.
(5089 6—?)

Tylko
świece stearynowe
prawdziwe Milly
są do oświetlenia przydatne, ponieważ nie kopcą i nieswędzą
4000 funtów cłowych
po 48 cenów za funt
poleca Handel
Karola Bałłabana
ulica Halicka pod Złotym kogutem.
1 (5650 1—4)

Lampiony
w różnych wielkościach po cent. 10, 15, 20, 25, 40, 50, 60, 70, 90 i wyżej — poleca
Magazyn Papieru i Galanteryi
Seyfartha & Dydyńskiego
we Lwowie
ul. Teatralna liczba 1 przy placu Maryackim. (5654 1—2)

Podziękowanie.

Dowiedziawszy się, że **p. Sydon Lewicki**, c. k. oficyał w biurze rachunkowym Namiestnictwa, pełniący służbę Inspektora politycznego w Krynicy, pod czas sezonu kąpielowego, z dniem 1 sierpnia od dalszego pełnienia tych obowiązków odwołanym został, uważamy za miły obowiązek, złożyć mu niniejszem szczere i serdeczne podziękowanie za utrzymanie wzorowego porządku w zakładzie kąpielowym, do czego swą pracą niezmordowaną, statkiem i gorliwością się przyczynił.

Olga hrabina Miączyńska, właścicielka dóbr. *Natalia Chylińska. Jadwiga Jodko,* wł. dóbr *Dr. March,* lekarz zdrojowy. *A. Żelechowska,* żona adwokata. *Emilia Pilarska,* właścicielka domu. *Ks. Ig Łoboś. Prałat Scholastyk Przesmyski. Ks. Józef Witkowski. Włodzimierz Czerwiński. Dr. Henryk Popławski. X. Dr. Ignacy Goczkowski. Natalia Sobańska. M. Michałowska. F. Zappé,* c. k. kapitan. *Stefan Ziemba,* c. k. rotmistrz. *H Nitribitt,* aptekarz. *Józefa Abramowska,* właścicielka dóbr z Litwy. *Paulina Bochwic,* właścicielka dobr. *Stanisław Rawicz Znamirowski,* c. k. notaryusz. *Józef Warnicki,* c. k. pocztmistrz. *Ks. Władysław Faszczewski Ks. Ignacy Daniec. Zofia Rzewuska. Władysław Czarnorucki. C. Ulricz Erazm Różycki. Albina Mimel,* z Mianowa. *Bolesław Kownacki Mieczysław J. Bierzyński,* prawnik. *Przemysław Konopacki,* mag. stud. matem.

W Krynicy 31 lipca 1880. (5649)

!!Z powodu podróży Najjaśniejszego Pana do Galicyi!!

Wspaniałe olejne obrazy, **najlepiej udałe potrety** Najjaśniejszych Państwa **cesarza i cesarzowej, Następcy tronu i Księżniczki Stefanii**, 58/71 cent. wielkie w najlepszych złoconych ramach **za sztukę 4 zł.** za zaliczką lub posłaniem gotówki.

Bilder und Devotionalienhandlung M. D. SCHMIDT, Wiedeń III Seidlgasse 9.
(5496 4—10)

Z powodu przyjazdu Najjaśniejszego Pana polecamy na
Dekoracye i chorągwie
Materye w różnych kolorach i szerokościach
metr 28, 30, 33, 38 do 50 centów
czyli łokieć 16, 18, 20, 23 do 30 „
oraz wielki wybór
Dywanów angielskich
J. Drexler & Synowie
przy Placu Kapitulnym l. 2 we Lwowie.
(5481 3—6)

Soeben begann zu erscheinen und ist durch alle Buchhandlungen zu beziehen, vorräthig bei

F. H. RICHTER
in Lemberg
Illustrirte Culturgeschichte
für Leser aller Stände.
Von
KARL FAULMANN.
Mit 14 Tafeln in Farben- und Tondruck, mehreren Facsimile-Beilagen und vielen in den Text gedruckten Holzschnitten.

In 20 Lieferungen à 30 Kr. ö. W. = 60 Pf — Monatlich erscheinen zwei Lieferungen in reichster Ausstattung.

Es ist eine schwierige, aber dankbare und gewiss von einem grossen Kreise denkender Leser gewürdigte Aufgabe, Welche der Verfasser unternimmt, indem er mit der Fackel der Wissenschaft das Zwielicht durchleuchtet, welches auf der ältesten Geschichte der Menschheit liegt, und welches in den bisherigen Culturgeschichten meist übergangen wurde. Der Erfolg, mit welchem der Verfasser in seiner „Illustrirten Geschichte der Schrift“ viele dunkle Fragen der Vorzeit gelöst hat, giebt die Burgschaft, dass er auch auf diesem Gebiete Neues zu Tage fördern wird, und die Verlagshandlung scheut keine Opfer, ihm seine Aufgabe zu erleichtern, indem sie das Werk mit zahlreichen Illustrationen schmückt, welche die erörterten Fragen Jedermann verständlich zu machen geeignet sind Nicht die Fantasiegebilde moderner Maler, sondern treue Abbildungen von Statuen und Bildern der Vorzeit und Abbildungen des wirklichen Lebens bieten diese Illustrationen, und wo es nöthig ist, werden wir auch die Farben zu Hilfe nehmen, um dem Leser die Geschlechter langst verschwundener Jahrtausende und die Culturgeschichte bis auf unsere Tage vorzuführen.

Die Ausstattung des Werkes, Dessen Druck die k. k. Hof und Staatsdruckerei in Wien besorgt, wird in jeder Beziehung eine, dem reichhaltigen und höchst interessanten Stoff würdige sein. Dies gilt namentlich von den **zahlreichen in den Text gedruckten Illustrationen**, sowie von den **Tafeln und Facsimile-Beiträgen**, welche denselben begleiten. — Das schöne Werk sei somit allgemeiner Aufmerksamkeit freundlich empfohlen!

A. HARTLEBEN's VERLAG IN WIEN.
(5611)

Dla c. k. urzędników.
Für k. k. Staatsbeamte.

Od wielu lat istniejący i najlepszą sławę posiadający magazyn uniformów *Mauryccego Tillera & Co.* **„zur Kriegsmedaille“ w Wiedniu VII Mariahilferstrasse 22. poleca panom urzędnikom rządowym wszystkich kategoryj i każdego urzędu,** jak niemniej c. k jeneralicyi, c. k oficerom sztabowym wyższych i niższych stopni

kompletne uniformy galowe i zwykłe

jak niemniej wszystkie możliwe **przybory uniformowe ze złota, srebra etc.** w uznanej powszechnie najlepszej jakości.

Za elegancki i ściśle według przepisu wykonany krój ręczy się.

Kompletne cenniki rozsyłamy na żądanie franco.

Die seit vielen Jahren im besten Rufe stehende Uniformirungs-Anstalt von *Moritz Tiller & Co.* **„Zur Kriegsmedaille“ Wien VII Mariahilferstrasse 22, offerirt den Herren Staatsbeamten aller Kategorien** und jedweden Ressorts, der k. k. Generalität, den k. k. Stabs-Ober- und Subaltern-Offizieren

Complette Gala und Comode-Uniformen

ferner alle wie immer Namen habenden **Uniformsorten in Gold, Silber etc.** in anerkannt besten Qualitäten.

Für eleganten und genau vorschriftsmässigen Schnitt wird gebürgt.

Complette Preiscourants versenden wir auf Verlangen franco.

(4846 13—112)

Wyszedł z druku:
Zbiór
ustaw i rozporządzeń zdrowotnych

obowiązujących w król. Galicyi i Lodomeryi z Wielk. Ks. Krakowskiem, zebrał, ułożył porządkiem chronologicznym i wydał **Dr. Julian Olpiński.**

Tom III.

Tomy I i II są już w druku. Cena tomu IIIgo **2 zł.**, całego dzieła **6 zł.** Nabyć można u wydawcy **w Trembowli** za pobraniem pocztowem. (Wydawnictwo rozpoczął autor w porządku odwrotnym, ogłaszając nasamprzód tom III, jako zawierający ustawy najnowsze, których znajomość dla każdego lekarza, weterynarza, aptekarza, urzędników administracyjnych, Wydziałów powiatowych i Zwierzchności gminnych jest najpotrzebniejszą). (5301 7—10)

Właścicieli Obór zarodowych

upraszamy **o jak najspieszniejsze** zgłaszanie się pod adresem:

Redakcyi
„Tygodnika Rolniczego“
ulica Marszałkowska l. 30 *w WARSZAWIE*

z zapisem do **KSIĘGI STAD Księgi IIIciej,** *Część I sza* **(Bydło)**, *która się wkrótce ukaże.*

Dział zawierający **konie,** a stanowić mający **księgę II-gą**, część I-szą wyjdzie później.

Księga I-sza, Część I-sza **(owce)** już wyszła z druku jako „bezpłatny dodatek dla prenumeratorów *Tygodnika Rolniczego*“, — a oprócz tego w księgarniach; w biurze Redakcyi jest do nabycia po Rs. 1.

Juliusz Sypniewski. **F. O. Wilkoński.**
(5234 3—3)

Wszelkie w zakres handlu **kolonialnego i korzennego** wchodzące towary,
WINA, OWOCE
i różne delikatesy
pierwszej jakości a najtaniej
poleca **handel**
St. Markiewicza
we Lwowie, w rynku l. 42.

Szczegółowe cenniki rozsyła **gratis** na żądanie; — przy odbiorze towarów **za złr. 50** naraz a za gotówkę, odsełka **franko** do ostatniej stacyi kolejowej. (5251 3—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera